



Szlak Piastów – reaktywacja

W Wielkopolsce znajdziemy wiele pomników naszej historii. Jak je atrakcyjnie pokazać?

Od kilku lat samorządowcy i naukowcy z Wielkopolski i Kujaw podejmują inicjatywę, które pozwalają uporządkować, ożywić oraz skutecznie wypromować atrakcje i ciekawostki, które turyści powinni obejrzeć na unikatowym, historycznym Szlaku Piastowskim. To najstarsza tego typu trasa turystyczna w kraju, a jej przebieg łączy najważniejsze obiekty i zabytki naszej historii, związanej z początkami polskiej państwowości i pojawieniem się religii chrześcijańskiej na tych ziemiach.

– Choć dzieci w podstawówkach uczą się, poznając historię Polski i legendy o życiu pierwszych królów, co wydarzyło się w Gnieźnie, Poznaniu i na Lednicy, to jednak nadal niewielu z nas wie, jak cennymi historycznie pamiątkami i świadectwami dysponujemy – mówi Tomasz Wiktor, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UMWW w Poznaniu.

– Klasztor benedyktyński w Lubiniu, Ostrów Tumski w Poznaniu, Ostrów Lednicki, Wzgórze Lecha w Gnieźnie, dawne opactwo cysterskie w Łądzie nad Wartą i rezerwat archeologiczny w Biskupinie – to sześć pomników historii, chętnie odwiedzanych przez turystów na Szlaku Piastowskim – wskazuje marszałek Marek Woźniak. – Te miejsca, podobnie jak inne zabytki na trasie, potrafią przyciągnąć wielu gości. I to nie tylko na jednodniową wyprawę.

Przed laty regionalista Włodzimierz Łęcki napisał przewodnik turystyczny, który na



Na „odnowionym” szlaku nadal znajdują się takie okręty flagowe, jak Gniezno (na zdjęciu), Lednica, Poznań i Kruszwica.

wiele lat wyznaczył pięć odcinków tras po szlaku, koncentrując się na osi Poznań – Gniezno – Kruszwica – Inowrocław. A Szlak Piastowski przybrał postać charakterystycznej „ósemki” z centralnym punktem w Gnieźnie – miejscem przecięcia poszczególnych odcinków.

Po kilkudziesięciu latach funkcjonowania trasy samorządowcy dostrzegli jednak potrzebę zmian i podjęli działania zmierzające do jej restytucji. W 2009 r. w Gnieźnie odbyła się konferencja dotycząca przyszłości szlaku, pod-

czas której dyskutowano np. o konieczności opracowania rozwiązań, które pomogą przywrócić trasie dawny blask.

W 2011 r. powstała Rada Programowo-Naukowa ds. Szlaku Piastowskiego, skupiająca naukowców, samorządowców i właścicieli obiektów turystycznych. We wrześniu 2012 r. podpisano list intencyjny w sprawie restytucji trasy.

Inicjatywa urzędników zbiegła się w czasie z wynikami badań przeprowadzonych przez prof. Armina Mikosę von Rohrscheidta. Okazało

się, iż Szlak Piastowski ma niski poziom autentyczności i spójności obiektów oraz charakteryzuje się niskim stopniem ich zgodności tematycznej z profilem szlaku.

Trasa z racji swojego przesłania winna mieć charakter edukacyjny. Tymczasem przez lata do szlaku przylgnęło wiele różnych obiektów, niemających żadnego związku z epoką Piastów. To np. park dinozaurów, muzeum pszczerlarstwa, kolejki wąskotorowe, XVIII- i XIX-wieczne pałace.

Rada programowa postanowiła to uporządkować, na-

rzucając odpowiednie kryteria i modyfikując przebieg szlaku. Nadal znajdują się na nim takie okręty flagowe, jak Gniezno, Lednica, Poznań i Kruszwica. Przeprowadzony przez grupę naukowców audyt historyczny doprowadził jednak do wykreślenia miejscowości, które z Piastami nie miały nic wspólnego. Wpłynęło to na kształt szlaku, który zamiast wspomnianej „ósemki” ma teraz charakter linowy, z dwiema trasami przecinającymi się w Gnieźnie.

Co jeszcze udało się zrobić? >> strony 8-9

„5” wojewódzka

Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodne z ustawą zasadniczą przepisy, w myśl których m.in. fragment dawnej drogi krajowej nr 5 będzie na utrzymaniu nie – jak dotąd – gmin, ale województwa. >> strona 2

Uzależnieni od sportu

Kilkadziesiąt imprez plenarnych w Wielkopolsce zgromadziło tysiące uczestników. Wszystko to w ramach prowadzonej przez samorząd województwa kampanii „Uzależnia mnie tylko sport”. >> strona 6

W Jaraczewie bezpieczniej

20 maja uroczystie oddano do użytku zbiornik retencyjny w Jaraczewie. Dzięki temu skończy się zalewanie okolicznych terenów przez wody z wiosennych roztopów oraz letnich opadów. >> strona 7

Ruszyły nabory w ramach WRPO

Ruszyły długo oczekiwane nabory wniosków o unijne dotacje w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+. Na pierwszy ogień poszły pieniądze na edukację przedszkolną. >> strona 12

Inna strona samorządu

Radny osiągnął w życiu więcej, niż marzył. Wicemarszałek się uzależnił. Kto i komu właściwie udzielił absolutorium? „Monitor” trafił na plażę! Na komisji się położyło... >> strona 16

Jest absolutorium

Podczas majowej sesji sejmiku za uchwałami o przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu za 2014 rok i o udzieleniu zarządowi województwa absolutorium głosowało 31 radnych, 6 wstrzymało się od głosu, nikt nie był przeciw.

– To był budżet, który można nazwać przejściowym, bo byliśmy na przełomie dwóch kadencji samorządu, a zwłaszcza dwóch perspektyw finansowych UE – podkreślał marszałek Marek Woźniak.

Była to pożegnalna sesja sejmiku w gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Wkrótce radni będą już obradować w nowej siedzibie samorządu województwa przy al. Niepodległości 34. >> strona 4



FOT. A. BOŃSKI

Dzielimy się wiedzą

Regionalni partnerzy z państw, które stały się niedawno członkami Unii Europejskiej, a także tych, które reformują swoje kraje, by zbliżyć się do standardów europejskich, mogą liczyć na pomoc Wielkopolski. Obcokrajowcy chętnie podpatrują nasze rozwiązania w zakresie struktur samorządowych oraz uczą się, jak skutecznie korzystać z funduszy oferowanych przez UE.

W maju z naszej wiedzy korzystali na przykład urzędnicy-stażysty z Mołdawii oraz z partnerskiej żupanii vukovarsko-srijemskiej w Chorwacji. Wielkopolskę odwiedziła również delegacja z Obwodu Charkowskie na Ukrainie. >> strona 2

25 lat samorządu

Ćwierć wieku minęło od wprowadzenia w Polsce, po przełomie ustrojowym, samorządu gminnego. O tym, że ta reforma zakończyła się sukcesem, mówili uczestnicy dwóch rocznicowych konferencji, które odbyły się w maju i czerwcu w Poznaniu i Brukseli.

W stolicy Wielkopolski zarówno gospodarz zorganizowanej przez samorząd województwa konferencji, marszałek Marek Woźniak, jak i była premier Hanna Suchocka zwracali uwagę, że przed laty to my musieliśmy sięgać po wzorce z innych krajów, a teraz to z naszych rozwiązań – także w zakresie reform samorządowych – chcą brać przykład takie państwa, jak chociażby Ukraina. >> strona 3



na wstępie

**Nie może
być nudno**

Artur Boiński

Pamiętam z czasów szkoły podstawowej wycieczkę po Szlaku Piastowskim i pierwszy wyjazd kolonijny – akurat do Gniezna. I pamiętam, że w warstwie, którą dziś określiłbym turystyczno-krajoznawczą, dla kilkuletniego dziecka było raczej nudno. O ileż ciekawsze wydawały mi się nieco późniejsze, już samodzielne, cownikacyjne wyjazdy do Krakowa!

Z kolei niedawno odwiedzając mnie z kilkuletnimi dziećmi rodzinę z Warszawy zabrałem do Bramy Poznania. Jestem przekonany, że maluchy nie tylko się nie nudziły, ale i zapamiętały, że to właśnie „tu się Polska zaczęła”. Nie wystarczy szczycić się posiadaniem miejsc będących pamiątkami epokowych wydarzeń. Trzeba je atrakcyjnie „sprzedać” i wytworzyć wokół nich swoistą modę na odwiedzanie. Dlatego trzymam kciuki za powodzenie działań, których celem jest restytucja Szlaku Piastowskiego. ●

Wojewódzka „piątka”

Dawna droga krajowa nr 5 z Poznania do Gniezna stanie się drogą wojewódzką.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że projekt ustawy o przekazywaniu dróg krajowych (zastąpionych przez nowe drogi szybkiego ruchu) innym zarządom, jest zgodny z konstytucją. Znowelizowany dokument przewiduje, że stare drogi nie stają się gminnymi, lecz przechodzą o kategorię niżej.

W Wielkopolsce problem ten dotyczył kilku dróg, ale najgłośniejsz dyskutowano o dawnej trasie krajowej nr 5 z Poznania do Gniezna. Gdy oddano do użytku wschodnią obwodnicę Poznania, łączącą autostradą A2 z Gniezmem, była „krajówką” przekazano gminom Swarzędz, Pobiedziska i Łubowo.

– O kategorii drogi nie powinien decydować automatyczny mechanizm prawny, a obiektywna ocena roli i znaczenia konkretnego odcinka trasy w systemie komunikacyjnym. Zwracam również uwagę na definicje, parametry i kryteria oraz inne wymogi przewidziane o kategorii dróg, zawarte w ustawie o drogach publicznych – komentuje wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Poprzednia regulacja, przekazująca automatycznie określone odcinki dróg do gmin, nie była dobra, ale i obecne przepisy są również bez sensu. Póki co, mamy prawo, jakie mamy i w związku z tym za te same pieniądze będziemy musieli utrzymać dodatkowe kilometry dróg. Może to skutkować tylko obniżeniem, generalnie i tak nie najwyższego, standardu ich utrzymania. RAK

Zmienili się w Gandawie

Sieć PURPLE zmieniła swój status prawny, stając się europejskim stowarzyszeniem non-profit.

Europejska Platforma Regionów Podmiejskich PURPLE zrzesza 15 regionów z UE, w tym Wielkopolskę. Współpracują one w zakresie rozwoju obszarów leżących w pobliżu dużych miast.

Podczas zgromadzenia ogólnego, które odbyło się 11 maja w belgijskiej Gandawie, członkowie podpisali akt założycielski stowarzyszenia. Następująca po latach działalności zmiana formy prawnej umożliwi PURPLE m.in. uczestnictwo w projektach współfinansowanych z programów UE.

W posiedzeniu nasz region reprezentowali wicemarsza-



W imieniu Wielkopolski akt podpisał wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

łek Wojciech Jankowiak i dyrektor Wielkopolskiego Biura Planowania Przestrzennego Marek Bryl. Obaj zaprosili członków sieci do udziału w konferencji, zaplanowanej na 10 czerwca w Poznaniu z okazji 60-lecia WBPP. ABO

Dzielimy się naszą wiedzą

Wielkopolska pomaga krajom, które niedawno weszły do UE lub zabiegają o zbliżenie do jej struktur.



Z naszych doświadczeń skorzystały stażystki z Chorwacji...

Regionalni partnerzy z państw, które stały się niedawno członkami Unii Europejskiej, a także tych, które reformują swoje kraje, by zbliżyć się do standardów europejskich, mogą liczyć na pomoc Wielkopolski. Obcokrajowcy chętnie podpatrują nasze rozwiązania w zakresie struktur samorządowych oraz uczą się, jak skutecznie korzystać z funduszy oferowanych przez UE. – Chcemy dzielić się tą wiedzą tak, jak kiedyś dzielili się z nami partnerzy zachodnioeuropejscy – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

19 i 20 maja w Wielkopolsce przebywała delegacja z żupanii vukovarsko-srijemskiej, partnerskiego regionu

naszego województwa. Podczas spotkania żupana Božo Galicia z marszałkiem Markiem Woźniakiem dużo uwagi poświęcono I edycji programu stażowego „Wielkopolska Akademia Samorządności”, w którym uczestniczyły dwie przedstawicielki chorwackiej administracji. Program ma na celu przekazanie doświadczeń Wielkopolski w wykorzystywaniu funduszy unijnych w latach 2007-2013, a także przygotowań do ich wdrażania w latach 2014-2020. Jak podkreślały podczas spotkania obie stażystki, nabytą w naszym regionie wiedzę z pewnością wykorzystają w swojej pracy. Chorwacka delegacja spotkała się ponadto z wicemar-



...oraz grupa urzędników z Mołdawii.

szalkami Wojciechem Jankowiakiem i Krzysztofem Grabowskim (więcej o chorwackim zainteresowaniu tematyką rozwoju obszarów wiejskich w Wielkopolsce piszemy na stronie 14).

Z kolei 15 maja odbyło się spotkanie marszałka Marka Woźniaka z Ionem Bodrugiem, dyrektorem Agencji Rozwoju Regionalnego Północ Mołdawii. Podsumowano w ten sposób udział dziesięciu mołdawskich urzędników w stażach, które odbyli w Wielkopolsce w dniach 3-17 maja. – Byliśmy ciekawi, w czym tkwi sekret tego, że Polska jest w czołówce pod względem wykorzystania funduszy unijnych. Po tym stażu część tej „sekretniej” wiedzy

już poznaliśmy – mówili Mołdawianie.

Natomiast w dniach 14-16 maja na zaproszenie marszałka Wielkopolskę odwiedziła delegacja Obwodu Charkowskiego na czele z wicegubernatorem Julią Switłychną. Okazją do wizyty była odbywająca się w Poznaniu VIII edycja Festiwalu Kultury „Ukraińska Wiosna”. Podczas spotkania z delegacją 15 maja Marek Woźniak potwierdził, że Polska nadal będzie wspierać proeuropejskie i proreformatorskie dążenia Ukrainy. Podkreślano też potrzebę jak najszybszego wprowadzenia ukraińskiej reformy samorządowej, dla której wzorcem mogą być nasze przemiany w ostatnich 25 latach. ABO

Odwiedziny gości z Bretanii

Od 25 do 27 maja w Wielkopolsce, w związku z 10. rocznicą nawiązania formalnej współpracy, przebywała delegacja Rady Regionalnej Bretanii, której przewodniczyła Forough Salami, wiceprezydent ds. międzynarodowych. Francuzi wzięli udział w konferencji z okazji 25 lat polskiej samorządności. Rozmawiali z marszałkiem Markiem Woźniakiem i wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim oraz uczestniczyli w spotkaniach dotyczących współpracy w obszarze kultury, rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy lokalnych grup działania oraz programu LEADER.

Z zagranicą w sieci

8 maja w Poznaniu odbyło się spotkanie inaugurujące projekt „Wielkopolska Sieć Współpracy Zagranicznej” realizowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w ramach mechanizmu wsparcia samorządowego i obywatelskiego wymiaru polskiej polityki zagranicznej. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu urzędników samorządów subregionu poznańskiego koordynujących kontakty z zagranicą. Celem WSWZ jest budowanie sieci współpracy wielkopolskich samorządów, która wspomaga prowadzenie aktywności na polu regionalnej współpracy międzynarodowej oraz poprawi przepływ informacji między nimi na ten temat.

Wielkopolskie pod angielskim niebem



FOT. A. BOIŃSKI

1 czerwca w holu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu otwarto wystawę w 75. rocznicę Bitwy o Anglię. Ekspozycja – której otwarciu towarzyszyła konferencja naukowa – jest częścią obchodów przypominających sylwetki wielkopolskich lotników i wydarzenia, których stali się bohaterami. Organizatorami rocznicowych inicjatyw, odbywających się pod honorowym patronatem marszałka Marka Woźniaka i przy wsparciu samorządu województwa, są Stowarzyszenie Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP i dowództwo 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego. ABO

Marszałek z Hipolitem

Marek Woźniak został uhonorowany tytułem Lidera Pracy Organicznej i statuetką „Honorowego Hipolita”.

Te wyróżnienia marszałkowi województwa przyznało Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego, a ich wręczenie odbyło się 19 maja w Urzędzie Marszałkowskim. Towarzystwo honoruje w ten sposób postaci realizujące ideały pracy organicznej, których jednym z prekursorów był Hipolit Cegielski.

W uroczystości uczestniczyli m.in. prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak i rektorzy poznańskich uczelni. ABO



Ćwierć wieku z sukcesem

W Wielkopolsce, Brukseli i Warszawie podsumowano 25 lat polskiej samorządności.

Nad ćwierćwieczem odrodzonej polskiej samorządności zastanawiano się podczas konferencji, które odbyły się w maju i czerwcu w Poznaniu i Brukseli.

Tę w Poznaniu – zorganizowaną przez samorząd województwa, a objętą honorowym patronatem prezydenta Bronisława Komorowskiego – zatytułowano „Wielkopolska obywatelska – Wielkopolska europejska. 25 lat samorządności”. 26 maja w hotelu Andersia dyskutowali politycy, samorządowcy, naukowcy (w wielu przypadkach aktywni uczestnicy przemian dziejących się w ciągu ostatnich 25 lat) z Polski i zagranicą.

Zarówno gospodarz konferencji, marszałek Marek Woźniak, jak i była premier Hanna Suchocka zwracali uwagę, że przed laty to my musieliśmy sięgać po wzorce z innych krajów, a teraz to z naszych rozwiązań – także w zakresie reform samorządowych – chcą brać przykład takie państwa, jak np. Ukraina.

– To, gdzie się dzisiaj znajdujemy, jest w dużej mierze zasługą dobrze działającego samorządu – zauważyła Hanna Suchocka.

O sukcesie reformy (ale i potrzebie jej dokończenia czy skorygowania niektórych rozwiązań) mówili też europoseł Adam Szejnfeld i socjolog prof. Krzysztof Podemski.

– Dobry samorządowiec powinien być permanentnie niezadowolony z tego, co robi, a zwłaszcza z tego, co robią jego koledzy. Mam przekonanie, że samorząd nam się udał, a że nie jesteśmy do końca



O 25 latach polskiej samorządności debatowano w Poznaniu...

z niego zadowoleni, tylko dobrze o nas świadczy – spuentował prowadzoną przez siebie debatę historyk prof. Waldemar Łazuga.

Z kolei 4 czerwca w Komitecie Regionów w Brukseli odbyła się konferencja poświęcona samorządności w Europie, zorganizowana (w 25-lecie

polskiej reformy i 30-lecie ustanowienia Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego) przez przedstawicieli polskich regionów w Brukseli wspólnie z polską delegacją do Komitetu Regionów oraz Związkiem Województw RP. Wśród uczestników byli m.in.: prof. Jerzy Buzek (europoseł



...oraz w Brukseli.

i premier rządu wprowadzającego drugi etap reformy samorządowej w Polsce), przewodniczący Komitetu Regionów Markku Markkula, ambasador RP przy UE Marek Prawda, prof. Slavo Radošević – doradca Coriny Crețu, unijnej komisarz ds. polityki regionalnej.

Marszałek Marek Woźniak, który był jednym z przedstawicieli polskich samorządów podczas debaty, podkreślił, że decentralizacja i demokratyzacja życia publicznego nie są jednorazowym aktem, lecz procesem, który należy ciągle doskonalić.

Przedstawiciele samorządu województwa (na czele z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem) uczestniczyli też w spotkaniu zorganizowanym przez Bronisława Komorowskiego w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. 27 maja świętowano Dzień Samorządu Terytorialnego i 25 lat samorządności w naszym kraju.

O tej rocznicy przypominano w różny sposób w praktycznie wszystkich wielkopolskich samorządach. Gościem takich obchodów w Wyrzysku, Sarbii (gmina Czarnków) oraz Kwilczu był przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Paszyk.

ABO

Nagrody dla dziennikarzy od marszałka



Podczas konferencji w Poznaniu Marek Woźniak wręczył nagrody laureatom XVI Konkursu Dziennikarskiego o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego, który przebiegał pod hasłem „Wielkopolska obywatelska – Wielkopolska europejska. 25 lat wolności – 25 lat samorządu”. Zwyciężył Stanisław Zasada za artykuł „Manfred, jego polska żona i dzwon”, opublikowany w „Zwierciadle”. II miejsce przypadło Wandzie Wasilewskiej za reportaż „Bakcy!” (Radio Merkury). III miejsce zajęli ex aequo Mirosław Wleki za artykuł „Winda do świata” (Duży Format „Gazety Wyborczej”) oraz Piotr Bojarski za reportaż „32 ary pamięci” („Gazeta Wyborcza Poznań”). ABO

Wielkopolska sieć kulinarna coraz aktywniejsza

W ostatnich tygodniach odbyło się kilka wydarzeń związanych z funkcjonowaniem Sieci Dziedzictwa Kulinarного Wielkopolska.

Przypomnijmy, że ideą sieci (której członków przedstawialiśmy w kolejnych numerach na naszych łamach) jest promocja lokalnej i regionalnej żywności. Już 116 podmiotów z całego województwa może poszczycić się stosownym certyfikatem i oznaczyć swoją siedzibę tabliczką z logotypem.

28 maja w dworze Sopolico Filmowe w Cichowie odbyło się IV Forum Sieci Dziedzictwa Kulinarного Wielkopolska, w którym wziął udział wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Zorganizowano warsz-



Wyroby członków Sieci Dziedzictwa Kulinarного Wielkopolska spotkamy na Targu Śniadaniowym w Poznaniu.

taty kulinarne oraz specjalistyczne wykłady z zakresu promocji produktów tradycyjnych, regionalnych i lokalnych, funduszy europejskich

i możliwości pozyskiwania unijnej pomocy na lata 2014-2020.

Wcześniej, w dniach 11-15 maja, w szwedzkim Ystad

odbyło się doroczne Forum Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarного. W składzie wielkopolskiej delegacji znaleźli się m.in. wicemarszałek Krzysztof Grabowski i przewodniczący sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Cieślak. Przedstawiciele regionów członkowskich ze Szwecji, z Danii, Szkocji, Irlandii, Polski i Turcji uczestniczyli w warsztatach tematycznych i konferencjach. Odbyli także liczne wizyty studyjne u lokalnych producentów.

Dobrą wiadomość mamy dla tych, którzy chcieliby w jednym miejscu spróbować różnych regionalnych specjałów. Od tego roku Sieć Dziedzictwa Kulinarного Wielko-

polska jest obecna na coraz popularniejszym Targu Śniadaniowym organizowanym co weekend w Poznaniu. Członkowie sieci oferują tam tradycyjne produkty wysokiej jakości, przygotowywane według regionalnych receptur. Znakiem rozpoznawczym są dwa białe namioty Urzędu Marszałkowskiego z herbem województwa i logotypem Sieci Dziedzictwa Kulinarного Wielkopolska. Znak ten obecny jest również na stoiskach producentów zrzeszonych w sieci, którzy wystawiają się pod własnymi namiotami. Targ organizowany jest do końca września, w soboty – w parku Kasprowicza, a w niedziele – w parku Wodniczki, w godzinach 9-16. ABO

Na szkolenia

Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu przeznaczył w tym roku 15 mln zł na podniesienie kwalifikacji wielkopolskich pracowników po 45. roku życia.

Pieniądze z Krajowego Funduszu Szkoleniowego, skierowane na konkretne kursy i studia podyplomowe, mają zapobiec ewentualnej utracie pracy przez te osoby oraz poprawić ich pozycję na rynku pracy.

– Szkolenia dla osób po 45. roku życia pozwalają im poznać nowe technologie, poszerzają też kompetencje pracowników – wyjaśniała dziennikarzom 2 czerwca, podczas poznańskiej konferencji poświęconej KFS, dyrektor WUP Barbara Kwapiszewska.

– To nasza kolejna inicjatywa na rzecz poprawy sytuacji na rynku pracy – podkreślał z kolei wicemarszałek Wojciech Jankowiak, dodając, że w Wielkopolsce są konkretne przykłady firm, które skorzystały już z tego typu wsparcia dla pracowników.

Z KFS skorzystało np. Wielkopolskie Centrum Ratownictwa Medycznego w Poznaniu, gdzie zorganizowano m.in. kurs języka angielskiego w zakresie słownictwa medycznego dla dyspozytorów karetek.

RAK

Paderewski stoi w Poznaniu



Pomnik odsłonił prezydent Bronisław Komorowski.

Przed siedzibą poznańskiej Akademii Muzycznej stanął pomnik Ignacego Jana Paderewskiego.

Oficjalnego odsłonięcia dokonał 6 maja prezydent Bronisław Komorowski. W uroczystości wziął też udział marszałek Marek Woźniak, który był członkiem komitetu honorowego budowy pomnika.

Postument, którego inicjatorem było Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego, postawiono bez udziału pieniędzy publicznych, ze składek przekazanych przez firmy i osoby prywatne.

ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 25 maja, podczas VII sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Ryszard Napierała (PSL) i Zofia Szalczyk (PSL) złożyli interpelację dotyczącą likwidacji niebezpiecznych miejsc występujących na drogach wojewódzkich. W jej ramach zwrócili się o podjęcie działań zmierzających do budowy obejść drogowych Nowego Tomysła (droga numer 305) oraz Wojnowic (droga numer 307).



Marek Sowa (PiS) wystąpił do władz województwa o wsparcie finansowe organizacji III mistrzostw Wielkopolski w petanque, przekonując o promocyjnych walorach tej imprezy. Radny nawiązał również do swojej ubiegłorocznej interpelacji, apelując o wdrożenie w Urzędzie Marszałkowskim akcji „2 godziny dla rodziny”.



Marcin Porzucek (PiS) interpelował w sprawie ulicy Powstańców Wielkopolskich w Pile, będącej fragmentem drogi wojewódzkiej numer 188. Zwrócił uwagę na potrzebę poprawy infrastruktury związanej z bezpieczeństwem na zjeździe z tej drogi prowadzącym do powstałego niedawno supermarketu.



Jan Mosiński (PiS) poruszył kwestie związane z Wojewódzkim Szpitalem Chorób Płuc i Gruźlicy w Wolicy koło Kalisza. Radny pytał o to, czy są plany związane z likwidacją samodzielności tej placówki, a jeżeli tak, to z jakich strategicznych dokumentów one wynikają.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) pytał o stan przygotowania poznańskiego Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego do nowych wymogów egzaminowania i szkolenia kierowców, które zaczną obowiązywać od 2016 roku. Ponadto radny poruszył kwestię celów i instytucji, do których trafiają pieniądze z wielkopolskich WORD-ów przeznaczone na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego.



Bartłomiej Wróblewski (PiS) złożył interpelację dotyczącą wszystkich spółek należących do województwa wielkopolskiego. Radny poprosił o przygotowanie danych, obejmujących lata 2010-2015, a związanych z: wynikami finansowymi tych podmiotów, listami osób (i kryteriami ich wyboru) zasiadających w zarządach i radach nadzorczych, liczbą zatrudnionych pracowników. ABO

Pieniądze dobrze wydane

Radni przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu za 2014 rok i udzieli zarządowi województwa absolutorium.



To była pożegnalna sesja absolutoryjna sejmiku w gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Wkrótce radni będą już obradować w nowej siedzibie samorządu województwa przy al. Niepodległości 34.

Podczas majowej sesji sejmiku za uchwałami o przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu i o udzieleniu zarządowi województwa absolutorium głosowało 31 radnych, 6 wstrzymało się od głosu, nikt nie był przeciw.

Wcześniej pozytywnie o wykonaniu ubiegłorocznych dochodów i wydatków województwa wypowiedzieli się: Regionalna Izba Obrachunkowa, niezależny biegły rewident, sejmikowa Komisja Rewizyjna. Przewodniczący tej ostatniej Wiesław Szczepański z SLD podkreślił, że opinia komisji została przyjęta jednogłośnie; oprócz pozytywnej oceny zawierała też jednak postulat do zarządu województwa o lepszy nadzór właścicielski nad należącymi do samorządu spółkami.

– To był budżet, który można nazwać przejściowym, bo byliśmy na przełomie dwóch kadencji samorządu, a zwłaszcza dwóch perspektyw finansowych UE, co w sposób znaczący wpłynęło na ograniczenie naszych zdolności inwestycyjnych – podkreślał marszałek Marek Woźniak. – Jeżeli chodzi o wykonanie tego budżetu, myślę, że mamy powody do zadowolenia.

Zaplanowane na 2014 r. dochody województwa zostały wykonane w prawie 98 procentach, a wydatki – w ponad 93 procentach.

Mimo wspomnianych ograniczeń finansowych, wiele w 2014 roku udało się zrobić. Przykłady najważniejszych przedsięwzięć w transporcie (np. zakończenie dostawy „el-

fów”), drogownictwie, melioracjach czy zdrowiu (m.in. ukończenie budowy ośrodka radioterapii w Kaliszu) przedstawiła skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska. Wskazując na obecną i planowaną w kolejnych latach różnicę między rzeczywistym a dopuszczalnym poziomem zadłużenia, zapewniała, że Wielkopolska ma zapas pozwalający na wniesienie wkładu własnego do współfinansowanych przez UE projektów.

Polityczną ocenę gospodarowania wojewódzkimi finansami zarząd województwa usłyszał z ust radnych występujących w imieniu sejmikowych klubów.

– To był budżet przewidywalny i precyzyjnie zaplanowany; nie zawierał, mimo roku wyborczego, szaleństw i fajerwerków – chwalił Rafał Żelanowski z PO. – A przykłady takich

inwestycji, jak zakup „elfów” czy kaliski ośrodek radioterapii pokazują, że słuchamy mieszkańców Wielkopolski i staramy się wychodzić naprzeciw ich oczekiwaniom.

– To były sensownie wydane pieniądze – ocenił Jan Grzesiek z PSL, wskazując m.in. na nakłady w zakresie transportu i obszarów wiejskich. – Możemy też być dumni, że nie zamykamy się we własnych potrzebach, ale wspieramy inne samorządy i organizacje pozarządowe.

Także przedstawiciele klubów opozycyjnych pozytywnie mówili o wykonaniu budżetu, artykułując jednak swoje zastrzeżenia.

Zbigniew Hoffmann z PiS wytknął opóźnienia w budowie obwodnic Czarnkowa i Wągrowca oraz w wyposażaniu w sprzęt kaliskiej radioterapii, a także wysokość wydatków na administrację. – Należy zdecydowanie wzmocnić nadzór nad spółkami – apelował.

Z kolei Waldemar Witkowski (SLD-UP) skrytykował funkcjonowanie samorządowych spółek, gospodarkę nieruchomościami, planowanie budżetów instytucji kultury, a także... niepowodzenie filmu „Hiszpanka”. – Dyskomfortem jest to, że absolutorium udziela się całemu zarządowi, a nie ocenia poszczególnych jego członków – mówił.

Zarzuty opozycji odpierał marszałek Marek Woźniak, który jednocześnie ocenił jako „dobrze rokujące na przyszłość” decyzje tych klubów w głosowaniu (lewica poparła absolutorium dla zarządu, PiS wstrzymało się od głosu). ABO

Podzielili 60 milionów

Po rozliczeniu finansów za 2014 r. w budżecie pozostało 59,4 mln zł tzw. wolnych środków. Nowelizując podczas majowej sesji uchwałę budżetową na 2015 r., sejmik zdecydował o ich podziale. Kwotowo dominują dwa tytuły. 20 mln zł przeznaczono na wcześniejszą spłatę jednej z transz zaciągniętych przez województwo obligacji. Natomiast prawie 10 mln zł przekazano na zakup akceleratora, który pozwoli uruchomić działalność ośrodka radioterapii w Kaliszu.

Konwent Przewodniczących Sejmików obradował w województwie łódzkim

W Uniejowie i Łodzi obradował w maju Konwent Przewodniczących Sejmików Województw RP. Nasz region reprezentowała wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Mirosława Rutkowska-Krupka. Uczestnicy spotkania, wśród których znalazła się grupa przewodniczących sejmików po raz pierwszy piastujących tę funkcję, zapoznali się z dotychczasową działalnością organizacji oraz wybrali nowego przewodniczącego konwentu. Został nim Marek Mazur – przewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego. Efektem obrad konwentu było m.in. przyjęcie stanowiska zawierającego propozycje rozwiązań ustrojowych umacniających pozycję sejmików województw. SN





Po kolegium

Sejmik potwierdził, że 30 września zakończy działalność nauczycielskie kolegium językowe w Kaliszu.

Podjęta przez radnych 25 maja uchwała w sprawie likwidacji Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Kaliszu jest konsekwencją wcześniejszej, lutowej, w której sejmik – zgodnie z wymogami prawa – zasygnalizował taki zamiar.

Nauczycielskie kolegia językowe straciły rację bytu ze względu na zmiany w prawie oświatowym, w myśl których absolwenci takich placówek nie mogą otrzymać tytułu licencjata.

Kaliszka szkoła formalnie zostanie zlikwidowana 30 września. Obecnie naukę kończy w niej ostatnich 47 słuchaczy, bo w latach 2013 i 2014 nie przeprowadzano już naborów do tej placówki. ABO

Skarżył się bezzasadnie

Podczas majowej sesji sejmik uznał za bezzasadną skargę jednego z obywateli na działalność marszałka województwa.

Skarżący się Jerzy Marciniak uważał, że podległe samorządowi województwa instytucje kultury dyskryminują go, nie wystawiając sztuk teatralnych jego autorstwa. Skarżył się też na niemożność osobistego spotkania z marszałkiem w tej sprawie.

W obszernym uzasadnieniu do uchwały te zarzuty zostały odparte, a za uznaniem skargi za bezzasadną głosowała zdecydowana większość radnych (jeden wstrzymał się). ABO

Jak i czym podróżujemy

Radni zapoznali się ze sprawozdaniem o transporcie publicznym w województwie wielkopolskim.

Choć podróżować można też pieszo i rowerem, to jednak transport publiczny skupia się w naszym województwie na trzech innych rodzajach: transporcie drogowym, kolejowym oraz lotniczym.

– Kiedyś funkcją transportu publicznego było przede wszystkim dowiezienie pasa-

żerów do pracy oraz szkół, a teraz chcemy dodatkowo jak najwięcej ludzi zachęcić do podróży koleją, by zmniejszyć liczbę samochodów na wielkopolskich drogach – powiedział podczas majowego posiedzenia sejmikowej Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej Jerzy Kriger,

dyrektor Departamentu Transportu w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Dlatego, zdaniem dyrektora, samorząd województwa inwestuje spore pieniądze (przede wszystkim unijne) w remonty i modernizację linii kolejowych, wspiera zakup nowych pociągów, promuje taką formę podróżowania.

Docelowo, do 2020 r. ma to pozwolić na podróż pociągiem w całym regionie z prędkością nie mniejszą niż 120 km/h.

– Te działania przynoszą efekty. Choć inni przewoźnicy tracą w kraju pasażerów, my przewieźliśmy w 2014 r. koleją o 1 milion pasażerów więcej niż w poprzednim roku – podsumował Jerzy Kriger. – Choć teraz zaczynają protestować kierowcy i samorządowcy w niektórych miastach (zwłaszcza „przeciętych” torami na dwie połowy), którzy ze względu na często kursujące pociągi i opuszczanie szlabanów na przejazdach kolejowych stoją czasem w kilkuminutowych korkach, paraliżujących miejscowy ruch.

Podczas dyskusji przypomniano również, że samorząd województwa będzie wkrótce odpowiedzialny także za transport autobusowy w regionie. Tymczasem jednak zdecydowana większość autokarów jest kiepskiej jakości i wymaga remontu lub wymiany na nowy.

Podsumowując dane dotyczące transportu lotniczego w Wielkopolsce i liczby obsługiwanych przez poznańską Ławicę pasażerów zauważono natomiast, że lotnisko powoli odzyskuje rynek (wzrost o 6,5 proc. w 2014 r. w porównaniu z poprzednim rokiem) po załamaniu, które odnotowano po rekordowym (w związku z EURO 2012 i działalnością linii OLT Express) 2012 roku. RAK

Pas startowy Ławicy w remoncie



Gdy mowa o transporcie, zainteresowanie radnych zawsze wzbudza funkcjonowanie Portu Lotniczego Poznań-Ławica, której to spółki samorząd województwa jest udziałowcem. W tym roku zaplanowano tam całkowitą modernizację drogi startowej. W maju i na początku czerwca bez większych utrudnień w ruchu samolotów remontowane były dwa skrajne, półkilometrowe odcinki pasa startowego (na zdjęciu). Większe problemy czekają pasażerów po letniej przerwie. Przez trzy tygodnie, na przełomie września i października, modernizowana będzie środkowa część drogi startowej – wtedy starty i lądowania będą niemożliwe. ABO

Dlaczego się nie szczepią?

Sejmik przyjął w maju informację o stanie sanitarnym i sytuacji epidemiologicznej w województwie wielkopolskim w 2014 roku.

– W ubiegłym roku nie było w Wielkopolsce zjawisk, które stanowiłyby istotne zagrożenie dla naszego zdrowia, choć mniejsze problemy u nas występują – stwierdził wielkopolski inspektor sanitarny Andrzej Trybusz, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu, podczas majowego posiedzenia Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego.

Radni bowiem, podobnie jak w latach poprzednich, zapoznali się z corocznym sprawozdaniem o stanie sanitarnym i sytuacji epidemiolo-

gicznej w województwie wielkopolskim. Podczas sesji przyjęto dane za 2014 rok.

– W porównaniu z 2013 rokiem czterokrotnie (z 500 do 2000) wzrosła w regionie liczba dzieci, których rodzice nie poddali obowiązkowym szczepieniom. To znaczący wzrost, choć należy zaznaczyć, że ta grupa stanowi zaledwie 0,3 proc. spośród 700 tys. osób zaszczepionych, a nasz wojewódzki wskaźnik liczby osób objętych tego typu ochroną sięga obecnie 97 proc. – wyliczał Andrzej Trybusz.

Przewodniczący komisji Krzysztof Ostrowski (PiS) pytał m.in. o zarzuty rodziców unikających szczepienia dzieci, powołujących się na badania naukowe oraz obecność w podawanych najmłodszym

szczepionkach szkodliwej dla zdrowia rtęci.

– Rtęć w takich dawkach nie jest szkodliwa, wydała się ją z organizmu, a pseudonaukowe teorie jednego z uczonych, który zainspirował tzw. ruch antyszczepionkowy, zostały obalone przez lekarzy i ekspertów – odpowiedział dyrektor wielkopolskiego sanepidu.

Wskazując na pozostałe problemy służb sanitarnych, Andrzej Trybusz dodał, że coraz częściej odnotowuje się obecność szczepów bakterii odpornych na antybiotyki, a trzecim kłopotem inspektorów są bariery prawne utrudniające skuteczne zwalczanie dystrybucji tzw. dopalaczy, których sprzedaż przeniosła się w znaczącej części do internetu. RAK

Blżej szkół

O współpracy publicznych bibliotek pedagogicznych z bibliotekami szkolnymi dyskutowali członkowie sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki.

W Wielkopolsce działa 5 publicznych bibliotek pedagogicznych oraz ich 28 filii w miastach powiatowych.

Spotkanie radnych i dyrektorów pięciu podległych samorządowi województwa bibliotek pedagogicznych było też okazją do szerszej rozmowy o funkcjonowaniu tych placówek: ich nowych zadaniach oraz dwóch występujących formach organizacyjnych (w Poznaniu i Kaliszu działają jako samodzielne placówki, w Koninie, Lesznie i Pile – w ramach Centrów Doskonalenia Nauczycieli). ABO

Poratować ratowników

O sytuacji stowarzyszeń zajmujących się ratownictwem wodnym w regionie mówiono w maju, w trakcie obrad Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki.

Samorząd województwa co roku ogłasza konkursy, w których do zdobycia są pieniądze na zakup sprzętu niezbędnego wodnym ratownikom. Jak jednak przekonywali przedstawiciele organizacji zajmujących się – głównie społecznie – tą problematyką, ich potrzeby są znacznie większe. Urzędnicy twierdzą, że możliwe jest hojniejsze wsparcie pod warunkiem zorganizowania się działających na tym polu podmiotów i przygotowania odpowiedniego systemu. Proponowano też powołanie zespołu pracującego nad takimi rozwiązaniami. ABO

Wielkopolska żywność promowana w Mediolanie



Niemal 50 tysięcy osób odwiedza co roku Międzynarodowe Targi Spożywcze TuttoFood w Mediolanie. W tym gronie tym razem znaleźli się m.in. sejmikowi radni z Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, którzy odwiedzili włoską imprezę targową podczas majowego wyjazdu studyjnego. W tegorocznej edycji tego jednego z najważniejszych w Europie wydarzeń gospodarczych związanych z branżą spożywczą silnie reprezentowani byli przedsiębiorcy z Wielkopolski. Swoją ofertę nasze firmy prezentowały zarówno w ramach polskiego stoiska narodowego, jak i na specjalnej wielkopolskiej ekspozycji. Na zdjęciu – radni i wielkopolscy wystawcy przy naszym regionalnym stoisku. ABO

Świętowali

Tradycyjnie w połowie maja wielkopolscy strażacy obchodzili swoje święto.

Wojewódzkie obchody Dnia Strażaka tym razem zorganizowano w Pile. Ich uczestnicy 17 maja modlili się podczas okolicznościowej mszy św., przemaszewali przez miasto i świętowali podczas uroczystego apelu na placu Staszica.

Samorząd województwa reprezentował marszałek Marek Woźniak, obecni byli także radni na czele z przewodniczącym sejmiku Krzysztofem Paszykiem. Natomiast członek zarządu województwa Marzena Wodzińska wzięła udział w strażackich obchodach zorganizowanych 15 maja w Kaliszu. ABO

Targi z wikliną

24 maja w Wierzbinku w powiecie konińskim odbyła się, dofinansowana przez samorząd regionu, XVIII edycja Targów Wierzby i Wikliny „Salix”.

Wydarzenie, w którym uczestniczył wicemarszałek Krzysztof Grabowski (wręczył m.in. jeden z okolicznościowych pucharów), łączy w sobie kiermasz sztuki ludowej i rękodzieła oraz występy estradowe. Co roku „Salix” cieszy się ogromnym powodzeniem, zarówno wśród wystawców, jak i kupujących.

Wiklinowe kosze, stoliki, krzesła czy kwietniki – to zaledwie część bogatej oferty prezentowanej na targach przez wystawców z całej Polski. RAK

Rozdali gęsi



Pisklęta trafiły w dobre ręce.

Samorząd województwa już po raz kolejny włączył się w akcję, w ramach której rozdano pół tysiąca gęsich piskląt.

Spotkanie, w którym uczestniczył wicemarszałek Krzysztof Grabowski, odbyło się 18 maja w sali sesyjnej starostwa w Ostrzeszowie.

Podobnie jak w ubiegłym roku osobom posiadającym przyzagrodowe gospodarstwa rolne, gospodarstwa agroturystyczne oraz kołom gospodyń wiejskich z Wielkopolski przekazano 500 sztuk piskląt zakupionych przez samorząd województwa. Celem tej akcji jest promocja chowu przyzgodowego gęsi, a także spozycia gęsin. ABO

Uzależnieni tylko od sportu

Finał zorganizowanej przez samorząd województwa kampanii prozdrowotnej.



Podczas wszystkich odsłon kampanii nie brakowało zdrowej rywalizacji.



Uczestnicy wygrywali nie tylko swoje zdrowie, ale i cenne nagrody.

Kilkadziesiąt imprez plenerowych, które odbyły się w majowe i czerwcowe weekendy we wszystkich subregionach Wielkopolski, zgromadziło tysiące uczestników. Wszystko to w ramach prowadzonej przez samorząd województwa kampanii „Uzależnia mnie tylko sport”.

Celem tej wielkiej akcji profilaktycznej jest przeciwdziałanie uzależnieniom – od alkoholu, papierosów, narkotyków, dopalaczy, a także wskazanie aktywności fi-

zycznej jako dobrej alternatywy spędzania czasu.

– Do głównych zadań projektu należy też zwiększenie świadomości dzieci i młodzieży na temat szkód wynikających z używania alkoholu i innych środków psychoaktywnych, bowiem z badań wynika, że osoby młode coraz częściej sięgają po uzależniające używki – tłumaczy członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak.

Najistotniejszym punktem każdej odsłony akcji były bie-

gi, w których brały udział między innymi zespoły złożone z dzieci i dorosłych. Biegali i 80-latkowie, i kilkuletnie maluchy. Często w szranki stawiali też – dając dobry przykład – samorządowcy, którzy byli partnerami kampanii w poszczególnych subregionach. Podczas imprez nie zabrakło również konkursów dotyczących profilaktyki zdrowia i uzależnień. Na uczestników zarówno konkurencji biegowych, jak i wspomnianych

konkursów czekały nagrody i upominki.

– Kampania wymagała ogromnego wysiłku organizacyjnego. Dziękuję wszystkim koordynatorom, ambasadorom, naszym samorządowym partnerom, a przede wszystkim zawodnikom i kibicom – podsumowuje Leszek Wojtasiak. – Jeżeli dzięki temu, co wspólnie zrobiliśmy, chociaż kilkoro dzieci nie wpadnie w przyszłości w sidła uzależnienia, to warto było ten wysiłek podjąć.

Finał kampanii zaplanowano na 13 i 14 czerwca w: Szamotułach, Kostrzynie, Lesznie, Malanowie i Ostrowie Wielkopolskim.

Więcej na temat przebiegu akcji (w tym również informacje dotyczące profilaktyki uzależnień, a także listę kontaktów do placówek i specjalistów, u których należy szukać pomocy) można znaleźć na profilu facebookowym oraz na stronie internetowej www.uzależniamnietylko-sport.pl. ABO

Muzealne wyróżnienia

W Muzeum Archeologicznym w Poznaniu 18 maja odbyła się tegoroczna ceremonia wręczenia nagród w konkursie „Izabella”.

Celem tego corocznego wydarzenia jest promocja najwybitniejszych dokonań muzealnych regionu. W ramach konkursu przyznawane są nagrody w czterech kategoriach: działalność wystawiennicza, działalność edukacyjna, promocyjna i marketingowa, działalność naukowa i wydawnicza oraz konserwacja, ochrona dziedzictwa kultury, inwestycje.

Przedsięwzięcie organizowane jest przez Fundację Muzeów Wielkopolskich i Urząd Marszałkowski w Poznaniu. Nagrody najlepszym wręczył marszałek Marek Woźniak, pod którego patronatem odbywał się konkurs, oraz prezes fundacji Jan Maćkowiak, dyrektor Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.



Placówka ze Szreniawy zdobyła zresztą pierwszą nagrodę w dwóch kategoriach. Wystawa czasowa pt. „Dziesięć wieków rolnictwa polskiego” zwyciężyła w działalności wystawienniczej. Z kolei projekt „Kompleksowej konserwacji obiektów z kolekcji rolniczych statków powietrznych” zajął pierwsze miejsce w kategorii konserwacja, ochrona dziedzictwa kultury i inwestycje. W działalności edukacyjnej, promocyjnej i marketingowej zwyciężyło Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy za

program edukacyjny pt. „Muzeum mojego podwórka”. Kapituła konkursu doceniła też film „Listy do Lidii”, z którym Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie wygrało kategorię działalność edukacyjna i wydawnicza.

Podległe samorządowi województwa placówki zdobyły też inne nagrody. MPP na Lednicy doceniono za projekt naukowy „Funeralnia lednicka” i za odnowienie zagrody z Imielna, stanowiącej przykład XVIII-wiecznego, tradycyjnego budownictwa wielkopolskiego. Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie nagrodzono za wydawnictwo o średniowiecznej architekturze sakralnej w Polsce, a placówkę w Żabikowie – za projekt inwestycji dotyczącej byłego niemieckiego obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie.

Nagrodę specjalną za osiągnięcia w kierowaniu MPP na Lednicy otrzymał natomiast Andrzej Kaszubkiewicz. RAK

Laury dla aktorów

W połowie maja, w ramach tegorocznych, 55. Kaliskich Spotkań Teatralnych – Festiwalu Sztuki Aktorskiej, nagrodzono najlepszych młodych twórców.

Grand Prix festiwalu w Kaliszu oraz nagrodę finansową w wysokości 20.000 zł, ufundowaną przez marszałka województwa wielkopolskiego i prezydenta Kalisza, a także statuetkę Wojciecha przyznano zespołowi Teatru Śląskiego w Katowicach w składzie: Katarzyna Błaszczyńska, Bartłomiej Błaszczyński, Aleksandra Fielek, Tymoteusz Huget, Natalia Jesionowska, Anna Kadulka, Paweł Smagała, Violetta Smolińska, Artur Święs, Mateusz Znaniński.

Wykonawcy przedstawienia pt. „Morfina” Szczepana Twardocha, w reżyserii Eweliny Marciniak, zostali nagrodzeni za „imponującą pracę zespołową, w której znakomicie połączyła się eks-

presja ciała, interpretacja literacka i muzyczność” – napisali członkowie jury festiwalu.

Ponadto główne nagrody aktorskie w wysokości 4000 zł każda otrzymali: Małgorzata Gorol za rolę Elfriede V, Ewa Skibińska za rolę Elfriede III oraz Krzesiśława Dubielówna za rolę Elfriede II – wszystkie w jednym spektaklu „Podróż zimowa” w reżyserii Pawła Miśkiewicza z Teatru Polskiego we Wrocławiu, a także Paweł Smagała za rolę Konstantego we wspomnianym spektaklu „Morfina”.

Z kolei wyróżnienie aktorskie w wysokości 2000 zł trafiło do Klary Bielawki za rolę Odnalezionego Dziennika w spektaklu „Afryka” w reżyserii Bartka Frąckowiaka z Teatru Polskiego w Bydgoszczy.

Nazwiska wszystkich nagrodzonych osób dostępne są na stronie festiwalu: www.kaliskie.org. RAK



W Jaraczewie bezpieczniej

Kolejny zbiornik retencyjny został oddany do użytku.



Zbiornik w Jaraczewie (na zdjęciu jeszcze przed napełnieniem wodą) pozwoli uchronić okolicznych mieszkańców przed powodzią.

Tereny przylegające do rzeki Obry i Kościańskiego Kanału Obry przez wiele lat były zalewane przez wody z wiosennych roztopów oraz letnie opady, natomiast w okresach suszy ograniczały produkcję rolną. Stanowiło to niebezpieczeństwo dla mieszkańców okolicznych wsi oraz dla rolników, ponieważ żywioł wyrządził duże straty.

– Problem w gminie Jaraczewo występował przy intensywnych opadach, ale też przy

topnieniu śniegów. Zdając sobie sprawę z potrzeby zapobiegania takim zagrożeniom, w naszych działaniach kładziemy nacisk na uregulowanie gospodarki wodnej w regionie – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski, który 20 maja uczestniczył w uroczystym oddaniu inwestycji. – Jestem przekonany, że dzięki retencyjnej funkcji zbiornika mieszkańcy Jaraczewa i miejscowości niżej położonych mogą się czuć bezpiecznie i do zagrożeń związanych

z powodzią i podtopieniami nie będzie dochodziło.

Budowę zbiornika w Jaraczewie planowano już w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, ale dopiero teraz, dzięki funduszom z budżetu państwa w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, udało się zrealizować ten pomysł.

– To już trzydziesty ósmy taki zbiornik w województwie. Konsekwentna realizacja programu małej retencji prowadzi do powstawania ko-

lejnycy obiektów służących przede wszystkim zabezpieczeniu przed powodzią – zauważa Arkadiusz Błochowiak, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu.

Nadrzędną funkcją zbiornika jest oczywiście retencja, ale – jak zauważa dyrektor Błochowiak – w przyszłości obiekt może odgrywać dodatkowo rolę rekreacyjną. Atrakcją dla odwiedzających są posadzone różnogatunkowe szpalery drzew i krzewów w wyznaczonych miejscach wokół akwenu. Łagodnie nachylone zbocza zostaną z czasem zasiedlone przez roślinność szuwarową, zaś teren ten stanie się również atrakcyjny dla ptactwa wodnego, a także przystosowany do hodowli ryb.

Nowy zbiornik w powiecie jarocińskim ma pojemność 0,789 mln metrów sześciennych. Powierzchnia zalewu wynosi 37,40 hektara, natomiast średnia głębokość to 2,13 metra. Inwestycja kosztowała niemal 13 mln zł i była kontynuacją prac związanych z odbudową Kościańskiego Kanału Obry w gminie Jaraczewo.

ABO

Otwarcia na niepełnosprawnych



Gratulacje laureatom konkursu złożyła Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

22 maja w siedzibie poznańskiego oddziału TVP odbyła się gala laureatów V edycji konkursu „Wielkopolska Otwarta dla Niepełnosprawnych”.

W tym roku kapituła przyznała dwie nagrody główne, które odebrali przedstawiciele Konina i gminy Kramsk.

Konin wyróżnił się współpracą we włączeniu społecznym osób z niepełnosprawnościami, a gminę Kramsk doceniono za innowacyjność i modelowość wdrażanych rozwiązań w zakresie edukacji. Oprócz statuetek zwycięzcy otrzymali nagrody w wysokości 15 tys. zł.

Przypisano też dwa wyróżnienia: dla gminy Wągrowiec „za wyobraźnię w budowaniu społeczności bez barier” i dla gminy Rawicz „za wrażliwość i wdrażanie dobrych zmian”.

RAK

W Wągrowcu odbędzie się seminarium szkoleniowe, zorganizowane przez ROPS w Poznaniu, a Rawicz wraz z Politechniką Poznańską zaplanuje modernizację budynku urzędu miejskiego na potrzeby niepełnosprawnych (to nagrody dla tych samorządów).

Celem konkursu, współorganizowanego przez samorząd regionu, jest promocja i upowszechnienie dobrych praktyk w obszarze włączenia społecznego osób z niepełnosprawnościami. Działania mogą dotyczyć obszarów edukacji, rynku pracy, kultury i społeczeństwa obywatelskiego.

Do V edycji projektu przystąpiło 12 samorządów z Wielkopolski, których dokonania (podobnie zresztą jak finałową, majową galę) prezentowano na antenie poznańskiej TVP.

Pokazali rolnicze know-how

Podczas targów zorganizowanych w naszym regionie w dwa majowe weekendy można było zobaczyć wszystko, co najlepsze, w rolnictwie.

23 i 24 maja w Centrum Wystawowo-Edukacyjnym w Gołaszynie koło Bojanowa odbyły się Regionalne Targi Rolnicze. Do obejrzenia był najnowszy sprzęt rolniczy i propozycje producentów środków do produkcji rolniczej, a także oferta prezentowana podczas kiermaszu ogrodniczego. Zainteresowani mogli skorzystać z doradztwa i konsultacji oraz podziwiać poletka demonstracyjne. Wśród licznych go-

ści, którzy zawitali do Gołaszyna, był m.in. wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Z kolei w dniach 30-31 maja w Centrum Wystawowo-Szkoleniowym w Sielinku zorganizowano Wielkopolskie Targi Rolnicze, połączone z XXI Regionalną Wystawą Zwierząt Hodowlanych, a także wystawami: Zielone AGROSHOW, Polskie Zboża, Dni Pola. Jak co roku, najwięcej zainteresowania i emocji wzbudzała rywalizacja właścicieli najdородniejszych zwierząt prezentowanych na wystawie.

Organizatorem wydarzeń w Gołaszynie i Sielinku był Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

ABO

Cegielski i Buzek już rosną

W maju w Wielkopolsce nadano imiona nowym odmianom kwiatów.

7 maja w Poznaniu odbył się chrzest tulipana „Hipolit Cegielski”. Wydarzeniu towarzyszyła efektowna kompozycja z kwiatów w pobliskim parku Mickiewicza. Podczas uroczystości wicemarszałek Wojciech Jankowiak wręczył odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” Janowi Li-

ghartowi, holenderskiemu hodowcy, którego dziełem jest m.in. „Hipolit Cegielski”.

Z kolei członek zarządu województwa Marzena Wodzińska 1 maja wzięła udział w inauguracji kolejnej edycji Międzynarodowych Targów Tulipanów, które odbyły się w Chrzypsku Wielkim. W ramach tej imprezy ochrzczone zostały tulipany „Jerzy Buzek” oraz „Głos Wielkopolski”.

ABO

Mają dzieci i mogą pracować

Realizujący projekt „Mam dziecko – pracuję” przez trzy lata szukali najlepszych rozwiązań i przekonywali rodziców oraz pracodawców, że godzenie życia zawodowego i prywatnego jest możliwe. Z jakim efektem?

Choć ten współfinansowany przez UE projekt formalnie został zakończony, zaangażowani w jego realizację przekonują, że przyniósł w wielkopolskiej przestrzeni widoczne i – na co można mieć nadzieję – także trwałe rezultaty.

Kąciki dla dzieci w instytucjach użyteczności publicznej w Wielkopolsce zaczęły pojawiać się jak grzyby po deszczu. Coraz częściej można też spotkać przewijaki dla maluchów i miejsca przyjazne karmiącym mamom. Do popularyzacji takich rozwiązań przyczynił się też organizowany w ramach projektu happening dziecięcy „Napać”. W czasie akcji do instytucji, które takich kącików nie miały, dzieci wbiegały ze swoimi stolikami i kredkami, krzycząc „to jest napać” i organizowały sobie same miejsca do zabawy.

W regionie zauważalne są również liczne inicjatywy ka-



Coraz więcej instytucji tworzy miejsca przyjazne rodzicom z dziećmi. Na zdjęciu – „kąciak malucha” z fotelami dla matek karmiących piersią w nowej siedzibie samorządu województwa w Poznaniu.

wiarni, restauracji czy też hoteli, które proponują specjalne oferty dla rodziców z dziećmi. Pracodawcy coraz chętniej wprowadzają elastyczne formy zatrudnienia i organizacji czasu pracy. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu (jeden z partnerów w projekcie „Mam dziecko – pracuję”) chwali się, że już około 15 proc. jego pracowników za-

trudnionych jest na zasadach indywidualnego dostosowania czasu pracy, a także jej zadaniowego systemu.

Wypracowane w ramach projektu metody i standardy znalazły zastosowanie nie tylko w regionie, ale również na terenie kraju. Pojawiło się ponad 60 inicjatyw, które skorzystały z rozwiązań wypracowanych w „Mam dziecko – pracuję”. Do dokumen-

tów strategicznych, takich jak Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 czy regionalne programy operacyjne na lata 2014-2020, wprowadzono zapisy uwzględniające potrzebę godzenia życia zawodowego z prywatnym. ZUS i Ministerstwo Finansów uwzględniły w swoich standardach obsługi klientów kąciaki dziecięce, które powinny znajdować się w każdej placówce. PKP, po sygnałach realizatorów projektu, grupy rodziców z Konina oraz grupy ojców, zaproponowały w pociągach przedział „bawialnia”, a w niektórych nowszych składach w toaletach pojawiły się przewijaki. W planach jest również zaangażowanie opiekuna na trasie Poznań-Warszawa w wybrane dni.

Projekt „Mam dziecko – pracuję” realizowany był w latach 2011-2014 ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Wśród partnerów przedsięwzięcia byli: Fundacja Aktywności Lokalnej, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Centrum Work-Life-Balance, Kokedal w Danii.

ABO



Szlak Piastowski – dawne

Grody i palatia, wzgórza i wyspy, zabytkowe kościoły oraz klasztory, rezerваты archeologiczne i dawne

Piotr Ratajczak

Od kilku lat samorządowcy i naukowcy z Wielkopolski i Kujaw podejmują inicjatywy, które pozwalają uporządkować, ożywić oraz skutecznie wypromować atrakcje i ciekawostki, które turyści powinni obejrzeć na unikatowym, historycznym Szlaku Piastowskim. To najstarsza tego typu trasa turystyczna w kraju, a jej przebieg łączy najważniejsze obiekty i zabytki naszej historii, związanej z początkami polskiej państwowości i pojawieniem się religii chrześcijańskiej na tych ziemiach.

– Choć dzieci w podstawówkach uczą się, poznając historię Polski i legendy o życiu pierwszych królów, co wydarzyło się w Gnieźnie, Poznaniu i na Łednicy, to jednak nadal niewielu z nas wie, jak cennymi historycznymi pamiątkami i świadectwami dysponujemy – mówi Tomasz Wiktor, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UMWW w Poznaniu.

Pomogło 1000-lecie chrztu

– Szlak Piastowski to trasa kulturowa o niepowtarzalnych walorach historycznych i edukacyjnych. Już w XIX wieku niektóre z jej obiektów były odwiedzane przez turystów – przypomina Agnieszka Rzempała-Chmielewska, dyrektor Wydziału Promocji i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Gnieźnie. – Najwcześniejsza udokumentowana propozycja wyprawy krajoznawczej Szlakiem Piastowskim pojawiła się w 1938 r., w przewodniku Jana Kilarskiego, który opisuje go jako „kraj najdawniejszych naszych dziejów”.

Początek rozwoju masowego ruchu turystycznego odnotowano tutaj pod koniec lat 50. XX wieku, a pierwsze zlecenia dla przewodników wycieczek

po szlaku pojawiły się w 1957 r. Momentem przełomowym dla zagospodarowania tej przestrzeni były jednak przygotowania i obchody 1000-lecia chrztu Polski, w 1966 r. Wówczas wiedzę dostępną zwłaszcza historykom i archeologom postanowiono pokazać szerszej publiczności. Dzięki temu pod koniec lat 60. na Szlaku Piastowskim odnotowano znaczącą liczbę wycieczek szkolnych.

Wtedy powstało też wiele inwestycji rozbudowujących infrastrukturę szlaku oraz projektów miękkich o charakterze turystyczno-kulturowym. Utworzono państwowe placówki muzealne, ukierunkowane na promocję piastowskiego dziedzictwa, tj.: Muzeum Pierwszych Piastów na Łednicy i Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie. Ponadto, magnesem turystycznym był rezerwat archeologiczny w Biskupinie.

Dinozaury i kolejki

– W 1976 r. nastąpił kolejny etap w dziejach profesjonalnej organizacji szlaku, zwłaszcza na odcinku z Poznania do Gniezna – wyjaśnia Tomasz Wiktor. – Przeprowadzono prace konserwatorskie, wybudowano wiele nowych obiektów i pomników, dokonano rewaloryzacji gnieźnieńskiego rynku, stworzono sieć punktów usługowych dla turystów.

W tym czasie powstał też pierwszy przewodnik autorstwa Włodzimierza Łęckiego, który na wiele lat wyznaczył pięć odcinków tras po szlaku, koncentrując się na osi Poznań – Gnieźno – Kruszwica – Inowrocław. Tym sposobem Szlak Piastowski przybrał postać charakterystycznej „ósemki” z centralnym punktem w Gnieźnie – miejscem przecięcia poszczególnych odcinków.

Po kilkudziesięciu latach funkcjonowania trasy samo-

Od Wągrowca po Kalisz i od Lubinia po Włocławek



rządowcy dostrzegli jednak potrzebę zmian i podjęli działania zmierzające do jej restytucji. W 2009 r. w Gnieźnie odbyła się konferencja dotycząca przyszłości szlaku, podczas której dyskutowano m.in. o konieczności opracowania rozwiązań, które pomogą przywrócić trasie dawny blask.

– Zamierzano zwłaszcza wyodrębnić i uporządkować tematykę towarzyszących mu atrakcji i obiektów, przywrócić mu unikatowość w obliczu masowo powstających w Pol-

sce szlaków turystycznych oraz podnieść jakość świadczonych usług dla coraz bardziej wymagających turystów – wspomina Agnieszka Rzempała-Chmielewska.

– Szlak Piastowski funkcjonuje w świadomości wielu pokoleń przewodników turystycznych i pilotów wycieczek, krajoznawców, autorów publikacji. Nikt jednak wcześniej nie zajął się koordynacją i uporządkowaniem tej jednej z najbardziej znanych kulturowych tras turystycznych

w Polsce – podkreśla Tomasz Wiktor. – Dlatego projekt gruntownej jej przebudowy spotkał się z barierą o charakterze mentalnym.

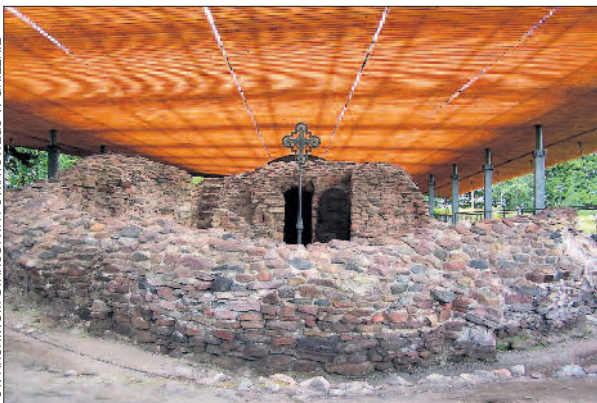
Trasa z racji swojego przesłania winna mieć charakter edukacyjny. Tymczasem przez wiele lat do szlaku przylgnęło bardzo wiele różnych obiektów, niemających żadnego związku z epoką Piastów. To np. park dinozaurów, muzeum pszczelarstwa, kolejki wąskotorowe, XVIII- i XIX-wieczne pałace.

Nowy kształt i porządek

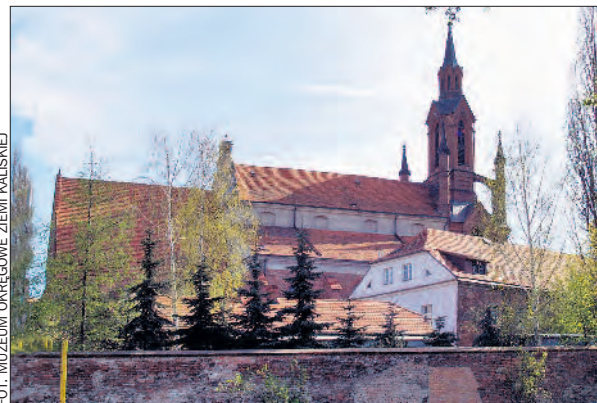
W 2010 roku prof. Armin Mikos von Rohrscheidt, specjalista do spraw turystyki kulturowej, zbadał realnie funkcjonujące turystyczne szlaki kulturowe, których w jego ocenie jest 46 w całej Polsce. Rok później dr Łukasz Gawel z Krakowa poddał ocenie badawczej wszystkie funkcjonujące szlaki turystyczno-kulturowe, których w kraju naliczono aż 390.



Katedra poznańska to bardzo rozpoznawalny punkt szlaku.



Na Ostrowie Lednickim poznajemy kulisy doniosłych wydarzeń.



Kalisz chętnie eksponuje pamiątki z czasów Piastów.



czasy w nowej odsłonie

opactwa – na szlaku Piastów znajdziemy wiele pomników naszej historii.



Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego:

– Szlak Piastowski jest jedną z najbardziej atrakcyjnych i najliczniej odwiedzanych kulturowych tras turystycznych w Polsce. Jej przebieg łączy najważniejsze obiekty i zabytki naszej historii, związanej z początkami polskiej państwowości i pojawieniem się religii chrześcijańskiej na tych ziemiach. Grody, kościoły, klasztory i rezerваты archeologiczne – na szlaku Piastów znajdziemy wiele pamiątek i pomników naszej historii. To świadectwa wielkości tej dynastii i świadomego wkraczania w nowe czasy przez społeczności żyjące od X do XIV wieku. Wszak Piastowie, budując zręby wspólnej państwowości, dokonali ważnych przemian: ideologicznych, gospodarczych, administracyjnych. Klasztor benedyktyński w Lubiniu, Ostrów Tumski w Poznaniu, Ostrów Lednicki, Wzgórze Lecha w Gnieźnie, dawne opactwo cysterskie w Łądzie nad Wartą i rezerwat archeologiczny w Biskupinie – to sześć pomników historii, chętnie odwiedzanych przez turystów na Szlaku Piastowskim. Te miejsca, podobnie jak inne zabytki na trasie uznanej za markowy produkt turystyczny, potrafią przyciągnąć wielu gości. I to nie tylko na jednodniową wyprawę. Trzeba je jednak odpowiednio pokazać. Stąd podejmowane przez nas inicjatywy, które pozwolą uporządkować, ożywić i skuteczniej wypromować atrakcje na tej unikatowej, historycznej trasie.



FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W GNIEZNIU

Jednym z magnesów przyciągających turystów na szlak są dawne stroje i broń oraz lekcje historii.

– Wniosek płynący z powyższych danych jest taki, że faktycznie funkcjonuje w Polsce tylko 46 szlaków – podsumowuje Tomasz Wiktor. – Pozostałe nie są przez nikogo zarządzane, koordynowane, ktoś je kiedyś utworzył, ale nic się z nimi dalej nie dzieje.

U nas taką próbę podjęto, choć w Polsce brakuje odpowiednich ustaw i procedur dotyczących zarządzania szlakami kulturowymi. W 2011 r. decyzją marszałków województw wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego powołano Radę Programowo-Naukową ds. Szlaku Piastowskiego, skupiającą naukowców, samorządowców i właścicieli obiektów turystycznych. Członkowie gremium

dbają o odpowiedni kierunek zmian, by atrakcje szlaku były zgodne z jego historycznym profilem.

Z kolei we wrześniu 2012 r. w Gnieźnie obaj marszałkowie podpisali list intencyjny w sprawie restytucji trasy.

Inicjatywa urzędników zbiegła się w czasie z wynikami badań przeprowadzonych przez prof. Armina Mikosa von Rohrscheidta. Okazało się, iż Szlak Piastowski ma bardzo niski poziom autentyczności i spójności obiektów oraz charakteryzuje się niskim stopniem ich zgodności tematycznej z profilem szlaku. Mniej niż połowa, 47 proc. obiektów, była w pełni zgodna z tematyką szlaku, 11 proc. tylko czę-

ściowo się z nią zazębiało, a brak zgodności dotyczył aż 42 proc. obiektów.

Rada programowa postanowiła to uporządkować, narzucając odpowiednie kryteria i modyfikując przebieg szlaku. Nadal znajdują się na nim takie okryte flagowe, jak Gniezno, Lednica, Poznań i Kruszwica. Przeprowadzony przez grupę naukowców audyt historyczny doprowadził jednak do wykreślenia miejscowości, które z Piastami nie miały nic wspólnego. Wpłynęło to na kształt szlaku, który zamiast wspomnianej ósemki ma teraz charakter liniowy (patrz mapka), z dwiema trasami przecinającymi się w Gnieźnie.

Przeciw takiemu rozwiązaniu zaprotestowała część samorządowców, dlatego w kilkunastu miejscowościach (Wenecja, Gąsawa, Marcinkowo Górne, Pakość, Kościelec, Gniewkowo, Radziejów, Kowal, Tarnowo Pałuckie, Pyzdry i Kłecko) przeprowadzony został drugi audyt historyczno-turystyczny.

Po tych badaniach zmieniła się też struktura obiektów na szlaku, tj. zmniejszyła się liczba kościołów, choć nadal stanowią one największą grupę. To jedne z najcenniejszych zabytków polskiego dziedzictwa kulturowego. Problemem jest jednak to, że część kościołów bywa zamknięta poza godzinami nabożeństw.

Szlak z potencjałem

Co jeszcze udało się zrobić?

W 2011 r. wyznaczono nową przestrzeń Szlaku Piastowskiego, ograniczoną cezurą czasową do 1370 r., czyli do końca panowania dynastii Piastów. Z kolei w 2012 r. przeprowadzono badanie ruchu turystycznego. Opracowano też nowy logotyp i księgę identyfikacji wizualnej dla szlaku, zgodnie z którą w przyszłości powstanie system tablic informacyjnych przy wszystkich obiektach. W październiku 2014 r. w Bramie Poznania przedstawiciele 22 wielkopolskich samorządów podpisali porozumienie (w województwie kujawsko-pomorskim powstał

podobny dokument) w sprawie wspólnej koordynacji i zarządzania szlakiem.

Pozwoliło to ogłosić i rozstrzygnąć w ubiegłym roku konkurs na opracowanie i wdrożenie strategii funkcjonowania tej kulturowej trasy. Podjęto też decyzję w sprawie powołania dwóch koordynatorów szlaku (w Wielkopolsce już go wybrano), co powinno ułatwić realizację zaplanowanych projektów unijnych, mogących poprawić infrastrukturę i promocję traktu.

Zadanie będzie o tyle łatwiejsze, że Szlak Piastowski został uznany w Wielkopolsce za markowy produkt turystyczny, który należy rozwijać, bo ma potencjał pozwalający przyciągnąć wielu gości.

Przestrzeń sprzed tysiąca lat, którą warto poznać

Z prof. Andrzejem Markiem Wyrwą, historykiem, dyrektorem Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, rozmawia Piotr Ratajczak

– Atrakcji na Szlaku Piastowskim jest sporo i aby je obejrzeć, potrzebnych jest kilka dni. Co wybrać, jeśli wolny mam tylko weekend?

– Najważniejsze są Gniezno, Ostrów Lednicki i Poznań. Te miejsca powinniśmy odwiedzić. Najbardziej atrakcyjny pod względem przestrzeni, w której widać autentyczną, historyczną jakość, nawet sprzed tysiąca lat, jest Ostrów Lednicki. Pozostałe miejsca są zurbanizowane i elementy piastowskie zostały odkryte w przestrzeniach już późniejszych, młodszych. Ale w każdym z tych punktów, na



FOT. ARCHIWUM

Ostrowie Tumskim w Poznaniu, Wzgórze św. Wojciecha w Gnieźnie i na Lednicy, można obejrzeć niepowtarzalne elementy polskiej kultury, związane z powstaniem naszego państwa, czasami

przyjęcia chrztu i rozkwitu chrześcijaństwa na tych ziemiach. Ważne jest też środowisko przyrodnicze, które np. w Lednickim Parku Krajobrazowym jest niepowtarzalne, zbliżone do pierwotnego, z X-XI wieku.

– W jaki sposób wypromować Szlak Piastowski?

– Należałoby zainteresować naszą ofertą biura turystyczne i touroperatorów: przeprowadzić wśród nich szkolenia, prelekcje, wykłady. Natomiast społeczeństwu, które chętnie korzysta z obrazów, trzeba zaproponować filmy edukacyjne i reklamy w telewizji. Przykładem jest film „Wyspa Władców”, zrealizowany na Ostrowie Lednickim, dzięki któremu udało się nam przyciągnąć wielu gości. Plakaty, ulotki i książki też są ważne, ale one już nie wystarczą, podobnie jak promocja w internecie. Ważną rzeczą jest też zainteresowanie szkół, by wiedzę o początkach polskiej państwowości uczniowie mogli sobie przyswoić, choćby przez wizytę na szlaku.



FOT. M. ZAKRZEWSKI

Jedną z atrakcji Szlaku Piastowskiego są turnieje, np. strzelania z łuku.

Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek

Znany kościół w Poznaniu, popularne do dziś przysłowie, przygoda z piorunem pod Środą – przypominamy wielkopolskie ślady króla Władysława Jagiełły.

Król Władysław Jagiełło jest jedną ze szczególnie lubianych postaci w polskiej historii. Znany jest ze swych sercowych perypetii, ale przede wszystkim jako zwycięzca spod Grunwaldu i założyciel potężnej dynastii, która począwszy od przełomu XV i XVI wieku odegrała istotną rolę w środkowej Europie. Inaczej patrzą na niego Litwini, dla których do dziś jest postacią niejednoznaczną, władcą, który zaprzędał się Polakom – w odróżnieniu od jego kuzyna, wielkiego księcia Witolda. Prywatnie Jagiełło (to jego imię, nie nazwisko!) był postacią charakterystyczną, barwną, obiektem licznych legend, opowieści, plotek i anegdot. Dodajmy, że przybywając do Polski, wbrew powszechnej opinii, nie był poganinem; wcześniej został ochrzczony w obrządku wschodnim, nieuznawanym przez Kościół katolicki.

Stawał na Zamku

Na ogół rzadko jednak jest kojarzony z Poznaniem i Wielkopolską, a był tu naprawdę często, co zostało utrwalone w jego życiorysie. Zawsze zatrzymywał się w poznańskim Zamku, na dzisiejszym Wzgórzu Przemysła. Odpowiadała mu atmosfera tego miejsca, surowego i niespecjalnie luksusowego, ale zaspokajającego wszelkie podstawowe potrzeby.

22 i 23 kwietnia 1386 roku, w czasie świąt wielkanocnych, król Władysław Jagiełło przebywał w Wielkopolsce z małżonką Jadwigą. Nie była to jedynie wizyta związana z uroczystościami religijnymi; król zakończył wtedy targi między Domaratem z Pierchna i Grzymalitów z Wincentym, starostą poznańskim, oraz Świdwą z Szamotuł, kasztelanem nakielskim i innymi Nałęczami.

Cztery lata później w stolicy Wielkopolski sprawował tzw. roki sądowe. W 1402 roku Jagiełło przybył tutaj ponownie w porze wielkanocnej. Wizyta ta zapisała się dość kontrowersyjnie: polecił zapalić świece zarówno przed wizerunkiem Chrystusa, jak i... diabła.

Był tu również w latach 1409, 1413, 1418, 1422, 1423 i 1433. Bardzo często były to wizyty obfitujące w osobliwe wydarzenia – godne tak epoki, jak i nietuzinkowego króla.



W miejscu znalezienia sprofanowanej hostii król ustanowił klasztor i kościół karmelitów trzewickich pod wezwaniem Bożego Ciała.

Piechotą pielgrzymował

Z latami panowania Władysława Jagiełły związana jest sławna historia zbezczeszczonej hostii, którą w sierp-

cież pielgrzymkę dziękczynną, opisaną przez Jana Długosza: „Chcąc zaś dopełnić ślubu uczynionego przed wielką bitwą pod Grunwaldem, że dla uczczenia Najświętszego



Odwiedzając Poznań, Władysław Jagiełło zawsze zatrzymywał się w poznańskim Zamku, na dzisiejszym Wzgórzu Przemysła.

Trzemeszna; skąd ku czci Boga i św. Wojciecha pieszo udał się do Gniezna. Z Gniezna przybył do Pobiedzisk, a stąd znowu piechotą aż do Poznania do klasztoru Boże-

żeństwu, tą samą drogą wrócił do Inowrocławia”.

Temu służ, tego nie gniewaj

Podczas wspomnianej wielkanocnej wizyty w marcu 1402 roku Władysław Jagiełło dał asumpt do powstania szczególnej anegdoty, która później stała się podstawą przysłów.

W owym czasie i wiele dziesięcioleci później nabożeństwa odbywały się inaczej niż dziś, były znacznie bardziej ekspresyjne i sugestywne. Niejeden kaznodzieja wspinał się na wyżyny pomysłowości, by zrobić wrażenie na słuchaczach i utrwalić w ich pamięci znaczenie odbywanej uroczystości. Nieprzypadkowo w średniowieczu franciszkanie zapoczątkowali tradycję jasełek i szopki betlejemskiej, by za pomocą inscenizacji opisać i przybliżyć wspomniane biblijne wydarzenia. Obrzędy religijne, uroczystości były swoistym teatrum.

Jak pisał w 1587 roku Stanisław Sarnicki, w Poznaniu król uczestniczył w nabożeństwie wielkanocnym w kościele Bożego Ciała. Kiedy ujrzał obraz Wniebowstąpienia Pańskiego wciągany na sznurach pod sufit świątyni, zapytał, kogo wizerunek przedstawia. Usłyszawszy, że jest to Chrystus, kazał przed obrazem zapalić świece. Nieco później gwałtownie opuszczano wizerunek diabła pod postacią smoka. Monarcha, gdy dowiedział się, kogo obraz przedstawia, kazał przed nim zapalić dwie świece woskowe. Zaskoczonemu otoczeniu miał powiedzieć słynne słowa:

„Służ Bogu, a diabła nie gniewaj”. Dodajmy, że ostrożność, skłonność do polubownego załatwiania konfliktowych spraw zawsze w nim dominowała. Ale gdy okoliczności tego wymagały, nie zachowywał się asekurancko i bywał stanowczy.

Nie zaraz do siebie przyszedł

W 1423 roku spotkała monarchę w Wielkopolsce groźna przygoda. Jak zanotował Józef Łukaszewicz, za kroniką Joachima Bielskiego, „król (Władysław Jagiełło) rozpuściwszy wojsko, jechał na Kujawy do Wielkiej Polski, gdzie jadąc z Poznania do Środy, pod wieczór uderzył nań tak srogi piorun, że jednym razem i konie w wozie królewskim, na którym się król wioził i dwu drabantów królewskich, którzy szli około woza i wojewody poznańskiego i kaliskiego konie, innych koni dziewięć dworzańskich i jednego królewskiego, na którym siedział giermek, co drzewo [kopię] niósł za królem, zabił, a woźnicom i sługom, co siedzieli na koniach nic, tylko co na giermku szatę rozdarł, a króla ogłuszył, tak, iż nie zaraz do siebie przyszedł i potem do trzech dni nie słyszał”.

Ostatnia wizyta monarchy w Poznaniu została zarejestrowana przez Jana Długosza 24 czerwca 1432 roku, na dwa lata przed śmiercią Jagiełły. Król wydal wtedy swoją siostrzenicę Emilię, księżniczkę mazowiecką, za księcia stargardzkiego Bogusława IX. Już wkrótce, w 1434 roku w Poznaniu odbył się zjazd rycerstwa wielkopolskiego z udziałem biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego; opowiedziano się za sukcesją tronu przez królewicza Władysława (późniejszego Warneńczyka), starszego syna zmarłego monarchy.

Był też Jagiełło dobroczyńcą mieszczańską poznańską. W 1394 roku nadał Poznańowi prawo składu, czyli obowiązek wystawiania przez przejeżdżających kupców towarów na sprzedaż; w 1410 roku pozwolił wybijać miastu monetę. W 1425 roku wydał zgodę dla władz miasteczka Śródka na urządzenie tygodniowych targów, a dwa razy do roku także jarmarków. W 1416 roku wydał akt lokacyjny Grabowa nad Prosną, a w 1422 r. – odnowił lokację Skwierzyny.

Marek Rezler

➤ Jadąc z Poznania do Środy (...) srogi piorun (...) woźnicom i sługom, co siedzieli na koniach nic, tylko co na giermku szatę rozdarł, a króla ogłuszył, tak, iż nie zaraz do siebie przyszedł i potem do trzech dni nie słyszał.

niu 1399 roku przekupiona przez Żydów mieszcza miała wynieść z kościoła dominikanów. Świętokradcy pokuli hostię nożami, chcąc sprawdzić, czy rzeczywiście jest Ciałem Chrystusa. Krew, która się pojawiła, wprawiła bluźnierców w przerażenie. Próba ukrycia historii nie powiodła się, winowajcy zostali skazani i straceni. W okresie renesansu utrwała się pamięć już nie o jednej, a o trzech hostiach, które dziś widnieją nad fasadą kościoła, a w XVII wieku odnaleziono stół, na którym dokonano świętokradztwa.

Władysław Jagiełło w miejscu znalezienia sprofanowanej hostii ustanowił klasztor i kościół karmelitów trzewickich pod wezwaniem Bożego Ciała i zawsze, gdy odwiedzał Poznań, wstępował do świątyni. Wewnątrz świątyni zachowały się portrety króla i jego żony Jadwigi, namalowane przez nieznanego twórcę w XVII wieku. Tam też w Poznaniu najsilniej kulturowana jest pamięć tego monarchy.

Król Władysław po zwycięstwie grunwaldzkim odbył

Sakramentu nawiedzi klasztor poznański, ruszył z Inowrocławia i przez Strzelno i Kwiecisków przybył do

go Ciała pielgrzymował. Tu przybywszy w poniedziałek w wigilię św. Katarzyny, i trzy dni poświęciwszy nabo-



XVII-wieczny obraz upamiętniający władcę znajduje się w poznańskim kościele Bożego Ciała.



Mistrzowie Polski będą bronili tytułu

Finały wojewódzkie Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego i Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym wyłoniły tegorocznych reprezentantów naszego regionu.

Od wielu już lat najważniejszym celem turniejów bezpieczeństwa w ruchu drogowym są działania oświatowe wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Konkursy mają za zadanie popularyzację przepisów i zasad bezpiecznego poruszania się po drogach, kształtują partnerskie zachowania wobec innych uczestników ruchu oraz upowszechniają podstawowe zasady i umiejętności udzielania pierwszej pomocy.

21 maja na Torze Poznań odbył się XIX finał wojewódzkiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego, nad którym patronat objął wielkopolski komendant wojewódzkiej policji w Poznaniu – insp. Rafał Batkowski. W konkursie wzięły udział 23 zespoły reprezentujące najlepsze szkoły ponadgimnazjalne z całej Wielkopolski.

Organizatorami wydarzenia były Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu, zarząd okręgowy Polskiego Związku Motorowego w Poznaniu, wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego naszego regionu, Automobilklub Wielkopolski, Straż Miejska w Poznaniu, Wydział Żandarmerii Wojskowej w Poznaniu oraz Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

Zanim trzyosobowe drużyny rozpoczęły rywalizację, odbyło

się uroczyste przekazanie nagrody za ubiegłoroczne zwycięstwo w finale krajowym, którą odebrali przedstawiciele Technikum Inżynierii Środowiska i Agrobiznesu w Poznaniu. Zgodnie z życzeniem młodych mistrzów, p.o. dyrektora WORD w Poznaniu Paweł Guzik wręczył dyrektorowi technikum Andrzejowi Kabacińskiemu kluczyki do motoroweru, który pomoże młodzieży przygotowywać się do bezpiecznego poruszania się po drogach publicznych. Nagroda ułatwi też przygotowania do następnych edycji konkursu motoryzacyjnego.

W części teoretycznej uczestnicy turnieju musieli rozwiązać przygotowany test z historii motoryzacji i ze znajomości przepisów ruchu drogowego. W części praktycznej młodzi kierowcy sprawdzali przygotowanie pojazdu (motorower, motocykl i samochód) do codziennej jazdy, a podczas zainscenizowanej sytuacji drogowej musieli wykazać się umiejętnościami zespołowego udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Następne konkurencje, podobnie jak w poprzednich latach, wywoływały największą emocji. Mistrzowie kierownicy musieli wykazać się swoim kunsztem i opanowaniem pod-



Uroczyste przekazanie motoroweru mistrzom Polski.

czas jazdy motorowerem na przygotowanym torze przeszkód oraz precyzją w czasie jazdy sprawnościowej samochodem z tzw. talerzem Stewarta.

Po podliczeniu wyników okazało się, że pierwsze miejsce zdobyła – co nie było zaskoczeniem – drużyna z Technikum Inżynierii Środowiska i Agrobiznesu w Poznaniu, prowadzona od lat przez opiekuna Jacka Michalskiego. Puchar ufundowany przez komendanta KWP w Poznaniu wręczył wojewoda Piotr Florek i naczelnik ruchu drogowego KWP w Poznaniu – mł.

insp. Stanisław Małcki. Drugie miejsce zajęła drużyna Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach, a trzecie miejsce – reprezentacja Zespołu Szkół Politechnicznych w Śremie.

Z kolei 12 maja w Zespole Szkół nr 2 w Pile odbył się wojewódzki finał XXXVIII Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z Wielkopolski. Turniej odbył się pod patronatem wojewody, marszałka województwa i prezydenta Piły. W zmaganiach wzięło udział 30

drużyn ze szkół podstawowych i 31 z gimnazjów.

W części teoretycznej uczestnicy odpowiadali na pytania dotyczące przepisów ruchu drogowego oraz zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. W części praktycznej konkursu należało, zgodnie z przepisami, poruszać się rowerem w miasteczku ruchu drogowego i zaliczyć wylosowane punkty kontrolne oraz bezbłędnie pokonać rowerem tor sprawnościowy.

Organizatorzy od lat dużą wagę przykładają do konkuren-

cji związanej z pierwszą pomocą przedmedyczną. Jej umiejętne stosowanie jest ważne dla ratowania zdrowia i życia ludzkiego, zagrożonego np. w wypadkach komunikacyjnych.

Po całonocnych zmaganiach jury ogłosiło wyniki finału wojewódzkiego konkursu. Wśród szkół podstawowych zwyciężyła drużyna SP w Słupi pod Kępem, drugie miejsce zajęła SP w Obrze, trzecie – SP w Dobroszowie. W klasyfikacji gimnazjów najlepsza okazała się szkoła w Jezierzycach Kościelnych, drugie miejsce zajęło gimnazjum w Wielichowie, a trzecie – placówka w Obrze.

Zwycięzcy otrzymali puchary oraz atrakcyjne nagrody, a laureaci obu turniejów będą reprezentowali Wielkopolskę w czerwcowych finałach krajowych.

Organizatorzy rywalizacji podkreślają, że edukacja komunikacyjna dzieci i młodzieży jest bardzo ważna, ponieważ wiedza nabyta w szkole będzie procentować w przyszłości, gdy dzisiejsi uczniowie zostaną kierowcami pojazdów. Podejmowane działania wpłyną na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego w naszym regionie.

Marek Szykor WORD Poznań

Kamizelki odblaskowe trafiły do najmłodszych uczniów szkół podstawowych w Poznaniu



Na początku maja strażniczek szkolny z referatu wildeckiego Straży Miejskiej Miasta Poznania wraz z przedstawicielem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu odwiedzili szkoły podstawowe na poznańskiej Wildzie. Okazją do spotkań z najmłodszymi uczniami był kolejny wspólnie realizowany projekt profilaktyczny na rzecz poprawy bezpieczeństwa najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Tym razem, podczas zajęć edukacyjno-oświatowych, dotyczących bezpiecznych zachowań na drodze, przekazano kamizelki odblaskowe ufundowane przez poznański WORD. W takich ubraniach najmłodsi uczniowie będą mogli bezpiecznie uczestniczyć w zajęciach poza budynkiem szkoły. Podczas „kamizelkowych” dyskusji uczniowie przekonali się, jak ważna jest widoczność (w odblaskowym ubraniu) rowerzysty na drodze. Podobne spotkania odbyły się w prawie 20 szkołach na terenie całego Poznania.

AB, JK, SMMP Wilda

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Fundusze Europejskie - lepsza jakość życia w Wielkopolsce

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

Najpierw konsultacje, potem dotacje

W wielkopolskich targach funduszy europejskich wzięło udział ponad 2 tysiące osób.

Jeśli ktoś chciałby skorzystać z finansowego wsparcia funduszy europejskich w ich nowym rozdaniu, powinien już teraz zainteresować się, na co można otrzymać pieniądze, jakie formalności należy spełnić, w jakim terminie składać wnioski. Szansę na uzyskanie odpowiedzi na te i inne pytania dał majowy cykl konferencji inauguracyjnych Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020.

Targi funduszy europejskich odbyły się w pięciu największych miastach regionu: Pile, Lesznie, Kaliszu, Poznaniu i Koninie. Wszędzie cieszyły się dużym zainteresowaniem potencjalnych beneficjentów unijnych dotacji. Wzięło w nich udział łącznie około dwu tysięcy osób. Uczestnicy mieli możliwość zapoznać się ze szczegółami programu regionalnego oraz możliwościami uzyskania unijnego wsparcia na konkretne przedsięwzięcia.

Zainteresowani mogli też skorzystać z konsultacji na specjalnie do tego przygotowanych stoiskach. Pytania i wątpliwości zgłaszane były także w tzw. części warsztatowej konferencji inauguracyjnych.

W Pile, Lesznie i Koninie dyskutowano m.in. o obszarach strategicznej interwencji. Jest to nowa forma wsparcia konkretnych obszarów naszego regionu, której głównym celem jest wyrównanie dysproporcji rozwojowych. Właśnie temu zagadnieniu sporo miejsca poświęcił Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego, w swoich wystąpieniach otwierających konferencje w Pile i w Lesznie.

– Jedną z form wsparcia w ramach OSI będą tak zwane koperty finansowe dla ośrodków subregionalnych i gmin powiązanych z nimi funkcjonalnie – mówił Marek Woźniak. – Naszym celem jest rozwiązywanie problemów powstających na styku miast i terenów wiejskich. Problemy te dotyczą np. transportu, komunikacji, edukacji, technologii informatycznych, itp.

Z powołania obszarów strategicznej interwencji cieszy się Adam Mytych, pierwszy za-



Przed stoiskami konsultantów ustawiały się kolejki poszukujących informacji o możliwościach uzyskania wsparcia z WRPO 2014+.



Poznańska konferencja WRPO 2014+ w ramach targów funduszy europejskich zgromadziła w Sali Ziemi MTP ponad tysiąc uczestników.

Konsultanci zasypani pytaniami

Osoby korzystające z konsultacji zazwyczaj były zainteresowane informacjami dotyczącymi możliwości uzyskania wsparcia na konkretne przedsięwzięcia. Pytano o pieniądze na rozpoczęcie działalności, możliwości uzyskania dofinansowania na zatrudnienie pracownika czy subsydiowanie wyposażenia stanowiska pracy. Zainteresowanie budziły zasady powiązania projektów „miękkich” i „twardych”, czyli finansowanych odpowiednio z EFS i EFRR. Pytano na przykład, który z projektów należy realizować w pierwszej kolejności i jak w praktyce wyglądać będzie łączenie projektów finansowanych z dwóch funduszy.

Sporo pytań dotyczyło nowego narzędzia, jakim jest lokalny system informatyczny, za pośrednictwem którego wypełniane będą online wnioski w konkursach dotacyjnych.

Szczególnie w gronie samorządowców zainteresowanie budziła sprawa możliwości dofinansowania połączenia dróg lokalnych z siecią TEN-T. Pytano o to, kto jest odpowiedzialny za przygotowanie programu rewitalizacji oraz o możliwości wsparcia termomodernizacji budynków użyteczności publicznej. Samorządowcy byli także zainteresowani ZIT i OSI, w tym zwłaszcza mapkami obszarów interwencji.

Nie brakowało pytań dotyczących konkretnych regulacji zawartych w dokumentach programowych, wytycznych i innych dokumentów technicznych i wykonawczych związanych z realizacją WRPO 2014+. Wiele osób pytało o konkretne terminy ogłoszenia naborów. Poszukiwano informacji o rejestrze usług rozwojowych (RUR) oraz podmiotowym systemie finansowania (PSF).



Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego:

– Kwota, jaką otrzymały do dyspozycji samorządy, wynika z decyzji rządu. Otrzymaliśmy nie tylko prawie o miliard euro więcej niż w latach 2007-2013, ale także uzyskaliśmy znacznie większe kompetencje. To jest potwierdzenie, że miniona perspektywa była dobra dla Polski. W skali Europy widać, że nasz kraj najlepiej wykorzystał pieniądze unijne. Tajemnicą tego dobrego wykorzystania jest właśnie decentralizacja decyzji, czyli przekazanie pieniędzy samorządom.

stępcą prezydenta miasta Leszna. Dlaczego? Bo dadzą samorządom subregionu leszczyńskiego szansę na realizację wielu planów. – Chcemy sfinalizować duże projekty, m.in. drogę stanowiącą tzw. ring południowy: od ronda Dąbce do drogi krajowej nr 12 w kierunku Jarocina i Gostynia, rewitalizację rynku, budowę ścieżek rowerowych w gminie Przemęt – wylicza Adam Mytych. – Większość to projekty infrastrukturalne, a my uważamy, że tego rodzaju inwestycje nie tylko poprawiają funkcjonalność i estetykę miasta, ale też dają pracę.

– Informacje, które tu uzyskałam, są bardzo przydatne – podkreśla Krystyna Wyroślak z Wielkopolskiego Instytu-

tutu Rozwoju Przedsiębiorczości i Edukacji w Chodzieży. – Są już konkrety: rodzaje działań i przeznaczone na nie kwoty, terminy ogłaszania naborów, itd. To dla nas ważne, bo do niedawna, gdy trwały jeszcze negocjacje, informacje były lakoniczne.

Sporo zainteresowanie uczestników targów wzbudził lokalny system informatyczny, za pomocą którego składane będą wnioski ubiegających się o dofinansowanie w ramach WRPO 2014+. Dotychczas tego narzędzia nie było. Jego wprowadzenie powinno przyczynić się do zmniejszenia liczby błędów przy wypełnianiu dokumentacji konkursowej i usprawnienia procesu aplikacji.

Małgorzata Linettej

Rozpoczęto nabory wniosków

W maju zarząd województwa przyjął harmonogram naboru wniosków w ramach WRPO 2014+ na rok 2015. Zakłada on, że jeszcze w tym roku rozpisanych zostanie prawie 30 konkursów.

Pierwszy z nich został ogłoszony 29 maja. Można ubiegać się w nim o dotacje na projekty związane z edukacją przedszkolną. Dofinansowanie mogą otrzymać przedsięwzięcia związane np. z tworzeniem nowych miejsc wychowania przedszkolnego, rozszerzaniem oferty placówek przedszkolnych o zajęcia zwiększające szanse edukacyjne dzieci oraz ze wsparciem – w ramach kursów, studiów podyplomowych – podwyższenia kwalifikacji nauczycieli wychowania przedszkolnego.

Wnioski o dofinansowanie projektów w wersji elektronicznej można składać od 30 czerwca do 13 lipca. Szacunkowa wartość kwoty przewidzianej do rozdysponowania w konkursie wynosi ponad 36 mln zł i może się zmienić. Konkurs ma charakter zamknięty. Uprawnionymi do składania wniosków są podmioty wskazane w Szczegółowym opisie osi priorytetowych WRPO 2014+. Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.wrpo.wielkopolskie.pl. Tam też można zapoznać się z harmonogramem naborów.



Kilowaty zabawy w projektach unijnych

W majowy weekend otworzyły się drzwi instytucji, firm, placówek kulturalnych, uczelni, poradni. Tych, które uwierzyły, że można sięgnąć po wsparcie z funduszy UE.

Każdy zainteresowany efektami dotacji unijnych mógł wejść, z bliska zobaczyć, dotknąć, posmakować, poddać się badaniom i przekonać się, na co Unia Europejska dała nam pieniądze. Przez cztery dni (7-10) maja w całej Polsce setki firm i instytucji, które otrzymały dofinansowanie z eurofunduszy, na blisko tysiącu przykładach (impresjach, wykładach, warsztatach, prezentacjach) pokazały, że unijne pieniądze można naprawdę dostać. W Wielkopolsce można było przyjrzeć się między innymi efektom przedsięwzięć zrealizowanych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Ekonoc i moc zabawy

Ze sporym zainteresowaniem poznaniaków spotkała się oferta Centrum Zaawansowanych Technologii, które na dwa dni przygotowało imprezy dla dzieci w wieku szkolnym. Zwykle na co dzień sale wykładowe przeobraziły się w różnorodne krainy. W tej, w której królowała energia, odbywały się zajęcia i eksperymenty przygotowane przez „elektryczną” panią Martę. A jak najlepiej pokazać, jak działa energia elektryczna? Na przykładzie zabawek...

– Najbardziej podobała mi się zabawa kolejką elektryczną, kiedy zrozumiałam, jak ona działa – mówiła



Najmłodsi chętnie uczestniczyli we wszelkich zabawach związanych z elektrycznością.

ośmioletnia Rita spod Poznania.

W Nobel Tower odbyła się „Noc ekologów”, adresowana do uczniów ze starszych klas szkoły podstawowej i „Ekopranek” dla młodszych.

– Tylko na „Nocy ekologów” gościliśmy ponad sto dzieci – cieszy się Ewa Michalska, koordynator z Nobel Tower Centrum Zaawansowanych Technologii. – Zapropowaliśmy im „kilowaty zabawy”, zaprosiliśmy do „odpadkowa” na zajęcia ekologiczne

oraz filmy przyrodnicze i oglądanie świata pod mikroskopem.

Zwyczajny mikroskop, a zwłaszcza odkrywany przez niego świat, wzbudzał u dzieci więcej ekscytacji niż najnowszy model iphona. Nie mniej radości – także dla dziecięcych podniebień – dostarczył Ekokulinaria. To warsztaty, podczas których dzieci uczyły się między innymi, jak zrobić zdrowe przekąski pochodzące wyłącznie z upraw ekologicznych.

Największa w mieście

– Z funduszy europejskich powstała jedna z największych zajezdni w Europie, bo inwestycja dla tramwajów na poznańskim Franowie zajmuje 17 ha powierzchni. Dzięki pieniądзом unijnym kupiliśmy także autobusy i tramwaje Solaris Tramino – opowiada Bartosz Szymandera z MPK.

Dotacja pozwoliła także na wprowadzenie systemu sterowania zajezdnią, a przede wszystkim zapewniła bezpie-

czeństwo pracownikom i pasażerom. W nowej zajezdni nie tylko może garażować 100 pojazdów jednocześnie, ale także tutaj są one naprawiane, myte i tu odbywa się nowoczesna spedycja.

– Kiedy motorniczy przyjdzie do pracy, wystarczy, że odbije kartę obecności i na ekranie wyświetla się dla niego komplet informacji – wyjaśnia Bartosz Szymandera. – Dowiaduje się, na której trasie będzie tego dnia jeździł i w którym miejscu hali znajduje się jego tramwaj.

Na dzień otwarty na Franowo przybyły tłumy, a imprezę ubarwił koncert Orkiestry Miasta Poznania, która zagrała – zgodnie z unijną okazją – najbardziej znane szlagiery europejskich stolic.

Windą po muzeum

Anna Błaszak, dyrektor Muzeum Literackiego Henryka Sienkiewicza w Poznaniu, będącego częścią Biblioteki Raczyńskich, z wielkim zaangażowaniem opowiada o projekcie unijnym i o tym, jakie możliwości dał muzeum.

– Remont objął cały budynek: od piwnicy po dach – wylicza Anna Błaszak. – Zyskalismy w ten sposób dodatkowe pomieszczenia w piwnicy. Teraz nareszcie mamy gdzie organizować warsztaty, mamy też profesjonalny magazyn zbiorów! I windę! – podkreśla dyrektor i tłumaczy, że projekt

ukierunkowany był na dostosowanie muzeum dla osób niepełnosprawnych – stąd właśnie winda, ale i bezkolizyjne wejście, bez progów i schodów od strony ul. Zamkowej.

Podczas dni otwartych odbywały się warsztaty historyczno-plastyczne, które muzeum oferuje przez cały rok, tyle że tym razem dzieci robiły z tektury tarcze herbowe, a następnego dnia strój z XVII wieku.

Różnorodność w wielości

To tylko niewielka część atrakcji, jakie czekały na mieszkańców regionu. Od 7 do 10 maja swoimi sukcesami, które zawdzięczają funduszom europejskim, pochwaliło się i zaproponowało Wielopolanom zabawę albo wymierną pomoc blisko 50 instytucji i firm z różnych branż.

Można było zajrzeć m.in. za kuliszy Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu, poczuć wiatr we włosach na kolejce górskiej Adrenaline w poznańskim centrum sportowo-rekreacyjnym Malta Ski, zwiedzić skansen miniatur zabudowy osadnictwa olenderskiego w Prusimiu, poznać zakamarki zakładu Miejskiej Energetyki Ciepłej w Pile czy zmodernizowanej oczyszczalni ścieków w Grodzisku Wielkopolskim, a nawet przebadać się w placówce Hospital Investment Group sp. z o.o.

Anna Mol

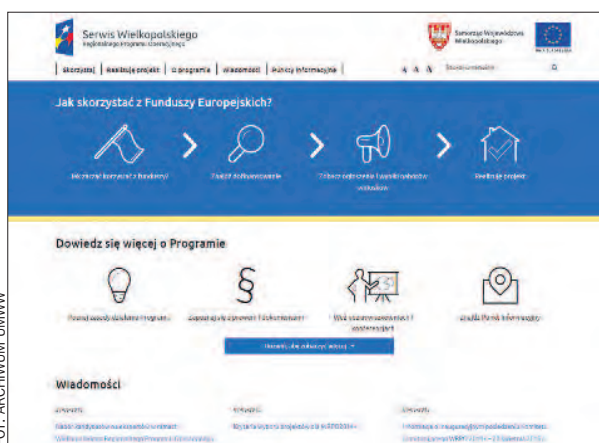
Nowy serwis WRPO 2014+ działa pod dotychczasowym adresem

Pod koniec maja swą premierę miał nowy serwis informacyjny Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (WRPO 2014+). Dotychczasowy adres strony internetowej się nie zmienił. Nadal informacja o programie regionalnym można czerpać, wpisując adres: www.wrpo.wielkopolskie.pl.

Nowa strona WRPO 2014+ znacząco różni się od dotychczasowej. Poprzednia powstała jeszcze w okresie perspektywy finansowej 2007-2013. Wówczas portale programów unijnych bardzo się od siebie różniły. Na większości pojawiały się analogiczne informacje, ale ich

rozmieszczenie i architektura serwisów były bardzo różnorodne. To utrudniało wyszukiwanie informacji przez internautów zainteresowanych funduszami UE. W nowej perspektywie finansowej na lata 2014-2020 postanowiono to zmienić.

Prace nad stworzeniem spójnego systemu stron internetowych rozpoczęły się w 2013 r. Ideą była budowa nie tylko wspólnej architektury, ale przede wszystkim zmiana filozofii funkcjonowania serwisów internetowych, które uwzględniać miały w maksymalnym stopniu potrzeby internauty. Całość działań została poparta analizami, badaniami i do-



Strona WRPO 2014+ jest responsywna, co oznacza, że dostosowuje się do rozdzielczości urządzenia, na jakim jest przeglądana.

świadnictwem firmy współpracującej z Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju.

W drugiej połowie stycznia nowy system zaczął być wdrażany. Uruchomiono strony programów zarządzanych na szczeblu krajowym. Postawiono na przejrzystość serwisów, ich dostosowanie do korzystania na urządzeniach mobilnych i na użyteczną formę przekazywania treści.

Poszukujący informacji o WRPO 2014+ od niedawna mogą także korzystać z nowej strony internetowej, choć pod starym adresem – www.wrpo.wielkopolskie.pl. Pod koniec maja stała się ona kolejnym

elementem systemu serwisów programów unijnych. Z portalu istnieje przekierowanie do ogólnopolskiej wyszukiwarki dotacji. Ułatwia ona poszukiwanie różnorodnych form wsparcia unijnego w ramach wszystkich programów operacyjnych.

Ze strony WRPO 2014+ będzie można się także łączyć z lokalnym systemem informatycznym, za pośrednictwem którego ubiegający się o unijne wsparcie będą wypełniali wnioski aplikacyjne.

W najbliższych miesiącach spodziewać się należy analogicznych zmian wszystkich serwisów regionalnych programów operacyjnych. PIT

PROW 2007-2013 na finiszu

8 i 22 maja podpisano kolejne umowy o przyznanie pomocy z przedstawicielami wielkopolskich gmin i parafii w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” PROW na lata 2007-2013.

Wicemarszałek Krzysztof Grabowski, który był gospodarzem spotkań w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu, podpisał z wódcami 38 gmin łącznie 56 umów na kwotę przekraczającą 14 mln zł. Finansowanie tych projektów pochodzi jeszcze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Są to jedne z ostatnich umów i pieniędzy z poprzedniego okresu programowania. Fundusze europejskie, przeznaczone na rozwój terenów wiejskich z województwa wielkopolskiego, zostały już bowiem w zdecydowanej większości wykorzystane.

Wsparcie dla gmin

Wśród dofinansowanych teraz przedsięwzięć znalazły się m.in.: rozbudowa ośrodka wypoczynkowego w Gołuchowie wraz z infrastrukturą rekreacyjno-sportową, rozbudowa i modernizacja strażnicy OSP z przeznaczeniem na świetlicę wiejską w miejscowości My-



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski i burmistrz Nowych Skalmierzyc Bożena Budzik podpisują umowę o dofinansowanie projektu z PROW.

cielin w powiecie kaliskim oraz projekt gminy Brudzew w powiecie tureckim pn. „W cieniu Galewskiej Góry Przemienienia” – rewitalizacja historycznej części Wzgórza Galewskiego i remont dachu kościoła.

Z tej ostatniej szansy skorzystała także gmina Oborniki, podpisując pięć umów na dofinansowanie realizacji inwestycji na swoim terenie.

Nowe szanse dla wsi

Realizacja projektów w ramach PROW na lata 2007-2013 umożliwiła rozwój terenów wiejskich, wspomagała oddolne inicjatywy społeczne, wpływała na wzrost atrakcyjności turystycznej i inwestycyjnej wsi, a także umożliwiała kultywowanie oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego i kulinarnego wielkopolskich obszarów wiejskich.

Szanse na dalszy rozwój rolnictwa i terenów wiejskich stwarza również nowa unijna perspektywa PROW 2014-2020, w ramach której Polska ma do dyspozycji 13,5 mld euro.

Planuje się, że jeszcze w 2015 roku ogłoszone zostaną pierwsze konkursy w ramach działań wdrażanych przez samorząd województwa – podsumował spotkania z beneficjentami Krzysztof Grabowski. **DMB**

Złote jabłka dla laureatów kulinarnego konkursu

16 maja w ogrodach Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, podczas pikniku „Poznaj dobrą żywność”, odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników I edycji ogólnopolskiego konkursu „Mój rynek – Mój produkt 2015”.

Do wojewódzkiego etapu konkursu „Mój Rynek – Mój Produkt 2015” zgłoszono pięć produktów, które sprzedawane są na lokalnych targowiskach: mozaika golonkowa koźmicka – targowisko w Koźminku, miód od Kulmy – targowisko w Nekli, ziemniaki jadalne od producenta – targowisko w Rogoźnie oraz wędzonka zagórowska i chleb żytni z targowiska w Zagórowie.

W warszawskim pikniku „Poznaj dobrą żywność” wzięli udział laureaci wielkopolskiego etapu konkursu, których produkty zostały ocenione przez wojewódzką kapitułę konkursową jako najbardziej odpowiadające wymogom pod względem smaku i zapachu, wyglądu, lokalnego pochodze-

nia i związków z tradycją wytwarzania, a także lokalną kulturą. Swoje produkty w Warszawie mieli okazję zaprezentować Andrzej i Tomasz Kulmowie z gminy Nekla – przedstawiciele rodzinnej firmy „Miody od Kulmy” oraz Wojciech Stasiak – współwłaściciel „Masarni Koźminek”, któremu towarzyszyli przedstawiciele „LGD 7 – Kraina Nocy i Dni”.

Wszyscy laureaci etapu wojewódzkiego konkursu odebrali z rąk ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego pamiątkowe „złote jabłka”, dyplomy oraz upominki.

Plenerowe wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród warszawiaków, ale przede wszystkim wśród wytwórców lokalnych produktów z całego kraju. Udział wielkopolskich producentów w tym przedsięwzięciu stanowił niewątpliwie dobrą okazję do zaprezentowania swoich wyrobów i pozwolił na ich ciekawą promocję na forum wojewódzkim i krajowym.

Co pokazać gościom z Chorwacji?

Urzednicy z Chorwacji podpisywali wielkopolskie dokonania w zakresie rozwoju obszarów wiejskich.

20 maja odbyło się spotkanie wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego z przedstawicielami chorwackiej delegacji z Żupanii Vukovarsko-Srijemskiej. Dyskutowano m.in. na temat rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich. Dużo uwagi poświęcono też wielkopolskim doświadczeniom we wdrażaniu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, działalności lokalnych grup działania oraz przygotowaniom do wdrażania nowej unijnej perspektywy finansowej.

Przyjazd oficjalnej delegacji z chorwackiego regionu poprzedził staż przedstawicieli administracji żupanii vukovarsko-srijemskiej w ramach



Spotkanie wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego z przedstawicielami chorwackiej delegacji z żupanii vukovarsko-srijemskiej.

I edycji programu „Wielkopolska Akademia Samorządności”. Trzy tygodnie spędzone w naszym regionie obfitowały w liczne spotkania i prezentacje, poświęcone wielkopolskim doświadczeniom we wdrażaniu unijnych programów.

Szczególnie ważne były kwestie dotyczące rozwoju obszarów wiejskich i realizowanych na wsi projektów, przyczyniających się między innymi do poprawy jakości życia i aktywizacji lokalnych społeczności.

Stażystki wzięły m.in. udział w wizycie studyjnej w LGD „Kraina Trzech Rzek”, stanowiącej przykład skutecznego wykorzystania pieniędzy UE na rzecz rozwoju i aktywizacji mieszkańców obszarów wiejskich.

Z kolei podczas spotkania w Departamencie Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich UMWW stażystki uzyskały praktyczną wiedzę dotyczącą wdrażania w Wielkopolsce PROW 2007-2013 oraz programu operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013”.

Pracownicy departamentu przeprowadzili także krótkie warsztaty z wypełniania wniosków o przyznanie pomocy i o płatność, tj. dokumentów, które musi złożyć każdy beneficjent programu. **JW**

Samorządy podpisały umowy



Umowę podpisali wicemarszałek Krzysztof Grabowski i prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie Andrzej Gross.

28 maja w siedzibie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie odbyło się uroczyste podpisanie umów delegowania zadań agencji płatniczej dla samorządów województw w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Umowę powierzającą realizację zadań agencji płatniczej w ramach PROW na lata 2014-2020 dla samorządu województwa wielkopolskiego podpisali wicemarszałek Krzysztof Grabowski oraz Andrzej Gross,

prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie.

Parafowanie umowy pozwoli na realizację działań takich jak podstawowe usługi i odnawianie wsi na obszarach wiejskich, inwestycje w środki trwałe oraz wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER – zapowiada Krzysztof Grabowski.

Przypomnijmy, że budżet Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 wynosi 13,5 mld euro. **DMB**



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU
OBSZARÓW WIEJSKICH
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



PROJEKT FINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Institucja Zarządzająca PROW 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
Al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Informator Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl

W Wielkopolsce modernizują oczyszczalnie

Dwa nowoczesne ekologiczne obiekty otwarto w maju w regionie.

15 maja zakończono inwestycję pn. „Modernizacja gospodarki osadowej, gazowej i energetycznej oczyszczalni ścieków w Kucharach”. Dzięki temu przedsięwzięciu w obiekcie w Kucharach zmniejszona została ilość wytwarzanych osadów ściekowych o 20 proc., zwiększono produkcję biogazu do około 4300 m³ na dobę oraz podwojono ilość wytwarzanej energii elektrycznej.

Modernizacja objęła m.in. zbiornik biogazu, węzeł rozdzielczo-pomiarowy, budynek operacyjny, agregat kogeneracyjny, zamkniętą komorę fermentacyjną oraz pompownię osadu zagęszczanego z komorą rozdzielczą.

Inwestycję sfinansowano z pieniędzy WRPO 2007-2013 (blisko 2,8 mln zł), pożyczki zaciągniętej w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu (ponad 8,9 mln zł) oraz ze środków własnych.



Zmodernizowana oczyszczalnia ścieków w Kucharach.

Kilka dni później, 19 maja, uroczyste odebrano zmodernizowaną oczyszczalnię ścieków w Krotoszynie. Projekt objął przebudowę systemu krat i piaskownika, budowę reaktora biologicznego, modernizację

systemu osadników wtórnych, powiększenie oraz zadaszenie placu osadowego.

Remont oczyszczalni to część realizowanego przez Krotoszyń projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej

na terenie aglomeracji Krotoszyń – etap II”, dofinansowanego (na blisko 27 mln zł) z UE w ramach programu Infrastruktura i Środowisko. Realizujący projekt wspólnie z gminą PGKiM w Krotoszynie za-

ciągnęło na modernizację oczyszczalni również dwie pożyczki z WFOŚiGW w Poznaniu, łącznie na ponad 3 mln zł.

Poza rozbudową i modernizacją oczyszczalni ścieków, przedsięwzięcie obejmuje także budowę około 20 km sieci kanalizacji sanitarnej, do której podłączonych zostanie ponad 5 tys. mieszkańców, budowę ponad 16 km sieci kanalizacji deszczowej, a także modernizację blisko 3 km sieci wodociągowej. Planowane jest jeszcze zwiększenie zakresu inwestycji o dodatkowe zadania modernizacyjne, dotyczące sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Realizacja projektu pomoże uporządkować system zbierania i oczyszczania ścieków, podwyższy jego efektywność, istotnie ograniczy niekontrolowany zrzut ścieków sanitarnych do wód powierzchniowych zlewni rzeki Baryczy i umożliwi oczyszczenie ścieków zgodnie z wymaganiem prawa polskiego i UE.

MU

Doradzą o OZE i efektywności energetycznej

W maju Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu rozpoczął realizację projektu pn. „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorców w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE”.

Projekt powstał z inicjatywy Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju oraz Ministerstwa Gospodarki przy współpracy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i wdrażany jest w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020.

Celem ogólnym przedsięwzięcia jest wsparcie projektów przyczyniających się do realizacji pakietu klimatyczno-energetycznego Unii Europejskiej, poprzez uruchomienie ogólnopolskiego systemu wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego, przemysłowego oraz osób fizycznych.

Efektami działań doradców energetycznych będą: zwiększenie świadomości społeczeństwa w zakresie rozwoju gospodarki niskoemisyjnej, wsparcie gmin w przygotowaniu i wdrażaniu programów gospodarki niskoemisyjnej (PGN) oraz planów działań na rzecz zrównoważonej energii (SEAP), a także wsparcie inwestorów w przygotowaniu i wdrażaniu inwestycji w zakresie efektywności energetycznej (EE) i odnawialnych źródeł energii (OZE).

Usługa doradcza może być skierowana zarówno do dużego przedsiębiorcy, jak i MŚP, podmiotów będących dostawcami usług energetycznych, spółdzielni oraz wspólnot mieszkaniowych, jednostek takich jak urzędy statystyczne, sądy, więzienia, straż pożarna, szkoły, internaty, uczelnie, organy władzy publicznej, a także społeczności i przedstawicieli poszczególnych grup społecznych.

Usługa doradcza może mieć zarówno formę spotkania informacyjnego, jak i porady telefonicznej, zapytania mailowego, konsultacji, doradztwa indywidualnego, szkolenia, konferencji czy też seminarium on-line.

Informacje o projekcie znaleźć można na stronach internetowych www.nfosigw.gov.pl oraz www.wfosgw.poznan.pl.

ML

Konkurs na ciekawe i skuteczne ekoprojekty

WFOŚiGW w Poznaniu został fundatorem nagród w XVI edycji konkursu o Puchar Recyklingu.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu po raz kolejny ufunduje nagrody finansowe dla laureatów konkursu o Puchar Recyklingu z Wielkopolski. 4 maja prezes zarządu WFOŚiGW w Poznaniu Hanna Grunt podpisała w tej sprawie porozumienie z organizatorem przedsięwzięcia, spółką ABRYS, reprezentowaną przez szefową Magdalenę Dutką.

Celem konkursu jest wyłonienie i nagrodzenie podmiotów, które realizują najbardziej efektywne systemy selektywnej zbiórki odpadów u źródła, prowadzą ciekawą i skuteczną edukację ekologiczną. W przedsięwzięciu mogą wziąć udział: urzędy gmin i starostwa powiatowe, związki i porozumienia międzygminne, związki powiatów, zakłady gospodarki komunalnej, sortownie, inne podmioty gospodarcze mające zezwolenie na usuwanie odpadów stałych.

W kategorii „Edukacja Ekologiczna”, oprócz gmin i firm komunalnych, udział biorą szko-



Prezes WFOŚiGW Hanna Grunt podpisuje porozumienie z szefową spółki ABRYS Magdaleną Dutką.

ty, organizacje ekologiczne, parki narodowe i krajobrazowe, leśne kompleksy promocyjne, centra edukacji ekologicznej i firmy, którym zależy na budowaniu świadomości ekologicznej.

Inicjatywa organizowania ogólnopolskiego konkursu, w ramach którego podmioty angażujące się w selektywną zbiórkę odpadów mogą się wykazać i zaprezentować swoje dokonania, pozwala na promowanie dobrych praktyk w gospodarowaniu odpadami i budowanie świadomości ekologicznej.

Więcej informacji znajduje się na stronie: www.pucharrecyklingu.pl.

MJ

Jak zarobić na odpadach?

W Poznaniu będą odzyskiwać odpady biodegradowalne.

O założeniach do projektu zakładu odzysku odpadów biodegradowalnych dla mieszkańców aglomeracji poznańskiej dyskutowano podczas dwudniowej konferencji, zorganizowanej w dniach 13-14 maja przez Zakład Zagospodarowania Odpadów w Poznaniu, na terenie Składowiska Odpadów w Suchym Lesie, oraz w Interaktywnym Centrum Historii Ostrowa Tumskiego ICHOT w Poznaniu.

Podczas spotkania przybliżono założenia dotyczące budowy optymalnego modelu zbiórki odpadów biodegradowalnych, dyskutowano na temat rozwiązań technologicznych i możliwości ich zastosowania, a także na temat stworzenia odpowiedniego systemu zagospodarowania bioodpadów.

Konferencja została zorganizowana w ramach projektu pn. „Budowa instalacji do odzysku odpadów biodegradowalnych zlokalizowanej w Poznaniu”. Projekt ten otrzymał dofinansowanie w ramach priorytetu II „Gospodarka odpadami i ochrona powierzchni ziemi”, działanie 2.1 „Kom-



Uczestnicy konferencji zastanawiali się między innymi, ile warte są odpady.

pleksowe przedsięwzięcia zakresu gospodarki odpadami komunalnymi ze szczególnym uwzględnieniem odpadów niebezpiecznych” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013. Całkowita wartość projektu wynosi ponad 75 mln zł, a kwota dofinansowania z Funduszu Spójności to blisko 23 mln zł.

Przedsięwzięcie dotyczące realizacji instalacji do odzysku odpadów biodegradowalnych o przepustowości 30.000 Mg/rok obejmuje: instalację fermentacji suchej odpadów

zbieranych selektywnie z możliwością energetycznego wykorzystania biogazu, a także instalację kompostowania w systemie zamkniętym odpadów powstających po procesie fermentacji i odpadów zielonych (zbieranych selektywnie z późniejszym dojrzeniem odpadów w pryzmach pod wiatą).

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu podczas konferencji reprezentowali przedstawiciele zarządu: prezes Hanna Grunt oraz jej zastępcy Marek Baumgart i Marek Zieliński.

MJ



inna strona samorządu

podpatrzone



Uzależniają – jak powszechnie wiadomo – rozmaite używki. Czasem uzależnia hazard. Niektórzy bywają uzależnieni od polityki i sprawowania władzy... Tymczasem samorząd województwa przekonywał prowadzoną przez kilka tygodni akcją, że znacznie lepiej jest, gdy „uzależnia mnie tylko sport”. Chcąc uwiarygodnić tę tezę, także *spiritus movens tego przedsięwzięcia, Leszek Wojtasiak z zarządu województwa (na zdjęciu pierwszy z prawej), zrzucił na moment garnitur i postanowił pobiegać (co zostało podpatrzone podczas odsłony samorządowej akcji w Łubowie).*

podsluchane

11 maja, dzień po pierwszej turze wyborów prezydenckich; obrady Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej. Na początku radni częstują się kawą, herbatą, wodą. Nagle jeden z termosów z wrzątkiem, z którego korzysta Tatiana Sokołowska (PO), wyrzuca wodę pod ciśnieniem i oblewa stół. – Czy ktoś ma chusteczki? – pyta radna, wycierając blat. Po kilku sekundach wstają i podnoszą swoje teczki siedzący obok niej Mirosława Rutkowska-Krupka i Maciej Wituski (oboje PO), którzy dla odmiany wylali wodę mineralną. – Co się dzieje? Ta strona stołu ma dziś wyjątkowego pecha. To pewnie efekt szoku po wczorajszych wyborach – zauważa Zbigniew Hoffmann (PiS). – Ależ nie, wstajemy i pokazujemy dokumenty, bo nie mamy nic do ukrycia – ripostuje Maciej Wituski.

monitorujemy radnych

>> Czesław Cieślak: Więcej od marzeń



RYS. M. GRELA

przekręcone

Cyferki, słupki, procenty, podatki, kary, obligacje – od nadmiaru tych danych, serwowanych podczas sesji absolutoryjnej, może rozboleć głowa, zwłaszcza niewtajemniczonych. Rozumiemy to, a jednak śledząc relacje z majowej sesji naszego sejmiku, mimowolnie myślimi wracaliśmy do serii dowcipów o Radiu Erewań. Bo choć wydawać by się mogło, że dziennikarze potrafią wylapać najważniejsze dane z takich zestawień i zreferować je swoim odbiorcom, to tym razem chyba tak się skupili na sprawach finansowych, że popełnili inne gafy.

Dzień po sesji absolutoryjnej usłyszeliśmy w porannych wiadomościach jednej z poznańskich rozgłośni radiowych, że radni województwa udzielili absolutorium zarządowi... sejmiku. Z kolei pewna kaliska stacja tak się zasugerowała wynikami głosowania, że z rozpędu... poszerzyła rządzącą województwem koalicję, donosząc, iż tworzą ją radni PO-PSL-SLD.

podesłane



Udało się poszerzyć zasięg „Monitora”. Jest dostępny już nawet na Krete – doniosła nam wierna czytelniczka, załączając wykonany własnoręcznie stosowny dowód ilustracyjny, który publikujemy obok. Nie ukrywamy, że zrobiło nam się bardzo miło, gdy zobaczyliśmy nasze dzieło wylegające się na kretańskiej plaży i głoszące tam chwałę samorządu województwa. Choć – co tu dużo mówić – jeszcze bardziej zachwyciłaby nas sytuacja, gdyby to autorzy „Monitora” mogli zalec w tym miejscu. Spieszmy jednak uspokoić czytelników, że nawet jeśli to kiedykolwiek się wydarzy, tych akurat widoków z pewnością im oszczędzimy...

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Zbigniew Hoffmann, Krzysztof Paszyk (przewodniczący), Tatiana Sokołowska (zastępca przewodniczącego), Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036, fax 61 62-67-048, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

Następny numer „Monitora Wielkopolskiego” ukaże się 10 lipca.

- >> **Jestem radnym, bo...** zostałem obdarzony dużym poparciem wyborców. To zaufanie jest efektem mojej pracy zarówno w spółdzielni, w Sejmie, jak i w ostatnich dwóch kadencjach w sejmiku.
- >> **Gdy po raz pierwszy zasiadłem w sejmikowych ławach...** To było ponad 8 lat temu. Szczerze mówiąc, liczyłem, że sejmik będzie miał większy wpływ na rozwój regionu. Wiąże się to oczywiście z ograniczonym poziomem finansów będących w dyspozycji marszałka.
- >> **W samorządzie najchętniej zmieniałbym...** Pomysł podzielenia się rządu z samorządem władzą był dobry. Niestety, nie poszły za tym odpowiednie finanse. By marszałek i sejmik czuli się prawdziwymi gospodarzami, potrzeba nowelizacji ustawy o samorządzie województwa.
- >> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** jestem rozczarowany małym zainteresowaniem mediów jego pracą. Stąd wynika słaba znajomość „w terenie” radnych i roli sejmiku.
- >> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** że to bardzo znaczące określenie. Nikt nie rodzi się autorytetem. Na ten „tytuł” trzeba długo pracować. Olbrzymia wiedza, ale także praca i dokonania życiowe predysponują do tego określenia. Niestety, mamy zbyt mało ludzi, których można tak nazwać.
- >> **Mój ulubiony bohater to...** W historii Polski było ich wielu. Nie ma definicji, jak postępować, by nim zostać. Bo czy można nazwać bohaterem świętego Jana Pawła II, który zrobił tak wiele dla Polski?
- >> **Słowa, które najlepiej opisują mój charakter, to...** spokój i rozważa. W życiu jest wiele momentów, w których należy podejmować trudne decyzje. Pośpiech nie jest w tym dobrym pomocnikiem.
- >> **Największym zaskoczeniem dla mnie było ostatnio...** Czy coś mogło ostatnio zaskoczyć? W polityce wszystko po staremu, gospodarka na odległym planie, no chyba że typować pakiet onkologiczny ministra Arłukowicza. Zaskoczył on lekarzy, a jeszcze bardziej chorych.
- >> **Gdybym mógł cofnąć czas...** „Gdybanie” niczego nie zmienia. Nieraz nie wszystko mi się udawało, ale cofnąć czasu bym nie chciał.
- >> **Moje największe marzenie to...** Miewałem w odległych latach. Dziś uważam, iż osiągnąłem więcej od moich marzeń.
- >> **Nigdy nie mogłbym...** być chorągiewką, postępować wbrew swoim zasadom.
- >> **Przepadam za...** Nie mam wyrafinowanego smaku.
- >> **Nie znoszę, gdy...** słyszę wypowiedzi ludzi znających się na wszystkim.
- >> **Gdy jestem głodny...** nie jestem zły, ale też nie znam poczucia prawdziwego głodu.



>> **Czesław Cieślak**
>> ur. 8 lipca 1946 r., Nagórki
>> prezes zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kole
>> wybrany z listy PSL, w okręgu nr 4
>> 18.965 głosów